



BEZCENNA PRZYJAŹŃ

KREMLOWSKIE WSPARCIE DLA PRZYJACIOŁ PUTINA

Iwona Wiśniewska

NUMER 71
WARSZAWA
PAŹDZIERNIK 2018

BEZCENNA PRZYJAŹŃ

KREMLOWSKIE WSPARCIE DLA PRZYJACIÓŁ PUTINA

Iwona Wiśniewska



OSW |

CENTRE FOR EASTERN STUDIES
OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH im. **Marka Karpia**

© Copyright by Ośrodek Studiów Wschodnich
im. Marka Karpia / Centre for Eastern Studies

Redakcja merytoryczna
Adam Eberhardt, Marek Menkiszak

Redakcja
Halina Kowalczyk

Współpraca
Anna Łabuszewska, Katarzyna Kazimierska

Opracowanie graficzne
PARA-BUCH

DTP
GroupMedia

Zdjęcie na okładce
Shanti Hesse/Shutterstock.com

Wykresy i schematy
Wojciech Mańkowski, Maciej Makulski

WYDAWCA

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia
Centre for Eastern Studies

ul. Koszykowa 6a, Warszawa
Tel.: + 48 /22/ 525 80 00
Fax: + 48 /22/ 525 80 40
osw.waw.pl

ISBN 978-83-65827-32-6

Spis treści

TEZY /5

WSTĘP /7

I. ZACHODNIE SANKCJE – CIOS W PRZYJACIÓŁ PREZYDENTA PUTINA /10

- 1. Nowi prywatni oligarchowie Rosji /10**
- 2. Zachodnie sankcje wobec przyjaciół Putina /16**

II. ANTYSANKCYJNE STRATEGIE OLIGARCHÓW /23

III. WSPARCIE KREMLA DLA BIZNESMENÓW OBJĘTYCH SANKCJAMI /35

- 1. Zamówienia publiczne jako główny instrument wsparcia /36**
- 2. Dofinansowanie projektów infrastrukturalnych dotkniętych sankcjami /39**
- 3. Wsparcie państwa dla banków objętych sankcjami /40**
- 4. Podatkowe rekompensaty dla oligarchów /42**
- 5. Pośrednie mechanizmy państwowego wsparcia /43**

IV. KONSEKWENCJE SANKCJI DLA PRZYJACIÓŁ PREZYDENTA I RELACJI WŁASNOŚCIOWYCH W ROSJI /45

TEZY

- Kreml, podejmując decyzję o agresji na Ukrainę, podporządkował interesy ekonomiczne Rosji i rosyjskiego biznesu kwestiom geopolitycznym. Konsekwencje finansowe tej decyzji dla Federacji Rosyjskiej okazały się poważne. W rezultacie ucierpiał wizerunek prezydenta Władimira Putina jako skutecznego stratega, wbrew oczekiwaniom bowiem sankcje nie okazały się krótkotrwałe. Porażką polityki prezydenta było ich etapowe rozszerzanie. Na razie uniemożliwiło to powrót do *business as usual* między Rosją a Zachodem, na czym Kremlowi szczególnie zależało.
- Sankcje personalne nakładane od 2014 roku przez USA i Unię Europejską na Rosję wymierzone zostały m.in. w osoby z najbliższego otoczenia Władimira Putina. W konsekwencji bezpośrednio uderzyły one w majątek zgromadzony przez rosyjską elitę rządzącą, w tym samego prezydenta. Jednak dzięki temu, że Europa, gdzie znajdowała się większość rosyjskich inwestycji, prowadziła znacznie mniej restrykcyjną politykę sankcyjną niż USA, oligarchowie zdołali znacznie zredukować negatywne skutki sankcji. Mimo to początkowo ponieśli oni poważne straty finansowe. Zmuszeni zostali także do ograniczenia działalności gospodarczej za granicą lub zrezygnowania z niej oraz utracili swobodę podróżowania po świecie. Restrykcje oznaczały dla części z nich przymusową zmianę stylu życia, rezygnację z korzystania z luksusów poza granicami Rosji i ograniczenie kontaktów z elitą międzynarodową. Sankcje stały się zatem testem lojalności członków rosyjskiej elity wobec Władimira Putina.
- Kreml już od marca 2014 roku próbował rekompensować wybrany biznesmenom choć część poniesionych przez nich strat. Działania rosyjskiego aparatu państwowego miały charakter skoordynowanej polityki nastawionej na wspieranie oligarchów z najbliższego otoczenia prezydenta, czego koszty

ponosiło rosyjskie społeczeństwo. Pomoc państwa nabrała szczególnego znaczenia zwłaszcza w kontekście przedłużających się sankcji. Przeprowadzone przez oligarchów z najbliższego otoczenia prezydenta operacje finansowe, mające na celu przeciwdziałanie sankcjom, oraz wsparcie państwa, które sprzyjało dynamicznemu rozwojowi ich biznesów w Rosji, przyczyniły się do szybkiego odrabiania przez nich strat finansowych. W ciągu czterech ostatnich lat wartość majątków kilku przyjaciół prezydenta powróciła niemalże do poziomu sprzed sankcji. Obecnie jednak ich aktywa w większości znajdują się pod rosyjską jurysdykcją, przez co jeszcze bardziej wzrosła ich zależność od Kremla.

- Ograniczenie możliwości zagranicznej ekspansji rosyjskiego biznesu w związku z sankcjami, przy nie najlepszej perspektywie rozwoju rosyjskiej gospodarki na najbliższe kilka lat, prowadzi do wzrostu rywalizacji o atrakcyjne aktywa rosyjskie. W rezultacie coraz bardziej zawęża się grono potencjalnych beneficjentów korzystających na bliskich relacjach z Kremlen.

WSTĘP

Od marca 2014 roku rosyjska gospodarka zmuszona jest funkcjonować w warunkach sankcji, którymi objęta została przez USA, Unię Europejską i wiele innych państw świata zachodniego w odpowiedzi na agresję na Ukrainę i aneksję Krymu. Sankcje polegały m.in. na wprowadzeniu szeregu ograniczeń współpracy gospodarczej Federacji Rosyjskiej z państwami zachodnimi. Najmniej dotkliwe ekonomicznie, mające jednak znaczenie prestiżowe, były sankcje o charakterze dyplomatycznym, w konsekwencji których Rosja została wykluczona z formatu G8 – grupy najbardziej wpływowych państw świata, zawieszono zostały jej negocjacje akcesyjne z Organizacją Współpracy Gospodarczej i Rozwoju, a przywódcy państw zachodnich początkowo powstrzymywali się od oficjalnych kontaktów z rosyjskimi władzami. Nałożone restrykcje ponadto pozbawiły Rosję dostępu do środków organizacji międzynarodowych, m.in. Bank Światowy i wszystkie jego agendy zawiesiły finansowanie nowych projektów w Rosji, podobną decyzję podjął Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju.

Rosyjska gospodarka objęta została także sankcjami sektorowymi, które m.in. limitowały dostęp do rynków kapitałowych największym bankom państwowym Rosji, a także kilku państwowym spółkom naftowym i zbrojeniowym; wprowadzały również zakaz eksportu do Rosji uzbrojenia i towarów podwójnego zastosowania; ponadto ograniczały dostęp do wybranych technologii i usług wykorzystywanych w sektorze wydobywania ropy naftowej.

Dodatkowo nałożone zostały sankcje indywidualne na wybranych urzędników, menedżerów państwowych spółek, dziennikarzy czy prywatnych biznesmenów z najbliższego otoczenia prezydenta Władimira Putina; restrykcje dotknęły również spółki powiązane z tymi osobami oraz firmy zaangażowane we współpracę z Krymem¹.

¹ Sankcje nakładane były na Rosję etapami od 20 marca 2014 roku przez Stany Zjednoczone, Kanadę, Unię Europejską i Norwegię. Przyłączyły się do nich również m.in. Australia, Nowa Zelandia, Japonia, Szwajcaria, a także Islandia, Albania, Macedonia, Liechtenstein. Sankcje nałożone przez USA zob. Departament

Zakres sankcji nakładanych przez państwa zachodnie na Rosję jest bardzo zróżnicowany. Najszerze restrykcje wobec rosyjskich podmiotów zostały wprowadzone przez USA. Dodatkowo amerykańskie sankcje w sierpniu 2017 roku zostały zapisane w ustawie (CAATSA nr 3364²), co *de facto* oznacza, że ich zniesienie będzie długotrwałym i skomplikowanym procesem. Ustawa zobowiązała ponadto prezydenta USA do dalszego rozszerzania restrykcji wobec Rosji. W przypadku UE decyzja o przedłużeniu obowiązujących ograniczeń wobec Rosji podejmowana jest co pół roku przez państwa członkowskie.

Z analizy reakcji Kremla i wsparcia państwowego, jakie otrzymali wybrani biznesmeni z najbliższego otoczenia Władimira Putina, można wnioskować, że mimo iż rosyjskie władze konsekwentnie bagatelizowały wpływ zachodnich sankcji na rosyjską gospodarkę, restrykcje okazały się jednak dotkliwe dla Kremla i doprowadziły do wzrostu napięć w rosyjskiej elicie.

*

Niniejszy tekst jest próbą przedstawienia konsekwencji sankcji indywidualnych dla biznesmenów uważanych za członków rosyjskiej elity kremlowskiej i stanowiących jej zaplecze ekonomiczne: Giennadija Timczenki, braci Arkadija i Borysa Rotenbergów oraz Jurija Kowalczuka.

W pierwszej części został opisany charakter elity kremlowskiej i pozycja w niej wybranych biznesmenów, ponadto sankcje, jakimi zostali objęci i wpływ restrykcji na ich majątki. W części dru-

ment Skarbu USA 2018, <https://www.treasury.gov/resource-center/sanctions/SDN-List/Pages/default.aspx>; sankcje nałożone przez UE zob. Rada Europejska 2018, <http://www.consilium.europa.eu/en/policies/sanctions/ukraine-crisis/>

² Zob. Kongres USA, <https://www.congress.gov/bill/115th-congress/house-bill/3364/text>; Więcej na ten temat zob. I. Wiśniewska, S. Kardaś, *Ustawa o amerykańskich sankcjach przeciwko Rosji*, „Analizy OSW”, 4.08.2017, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2017-08-04/ustawa-o-amerykanskich-sankcjach-przeciwko-rosji>

giej – mechanizmy najczęściej stosowane przez nich w celu uniknięcia sankcji. Część trzecia prezentuje rozbudowany system wsparcia państwowego udzielonego wybranym biznesmenom, w tym dystrybucję zamówień publicznych czy zwolnienia z płacenia podatków w Rosji. Ostatni, czwarty rozdział przedstawia konsekwencje sankcji i rosyjskiej odpowiedzi na nie dla rosyjskiej gospodarki, a także dla stosunków w kremlowskiej elicie.

I. ZACHODNIE SANKCJE – CIOS W PRZYJACIÓŁ PREZYDENTA PUTINA

1. Nowi prywatni oligarchowie Rosji

Od początku rządów Władimira Putina trwał proces umacniania się państwa w rosyjskiej gospodarce. Równolegle z nacjonalizacją aktywów postępowała ich konsolidacja, co prowadziło do powstawania dużych państwowych korporacji. System zarządzania gospodarką ulegał coraz silniejszej centralizacji, w wyniku czego konkurencja była ograniczana, a korupcji rosła. Z szacunków Federalnej Służby Antymonopolowej Rosji wynika, że udział państwa w gospodarce wynosił w 2015 roku ok. 70% PKB, podczas gdy w roku 2005 było to zaledwie 35% PKB³.

Równolegle z nacjonalizacją Kreml konsekwentnie wzmacniał kontrolę nad prywatnym biznesem. Kluczowym punktem dla skuteczności tego procesu była sprawa Jukosu⁴, poprzez którą Kreml zaprezentował narzędzia i mechanizmy umożliwiające mu kontrolowanie prywatnego sektora gospodarki, w tym m.in. pełną dyspozycyjność instytucji państwowych. Zwłaszcza na przełomie pierwszej i drugiej kadencji Putina wielu prywatnych biznesmenów utraciło majątki i wyjechało z Rosji. W konsekwencji Kreml w pełni podporządkował sobie wielki biznes. Narzucił również nowe reguły współpracy, w tym przede wszystkim zakaz mieszania się do polityki przez biznesmenów, ale również konieczność dzielenia się swoimi dochodami w ramach „społecznej odpowiedzialności biznesu”, m.in. poprzez angażowanie się w realizację ważnych programów socjalnych czy projektów infrastrukturalnych (np. budowa obiektów na zimowe igrzyska olimpijskie w Soczi 2014 roku).

³ Zob. Federalna Służba Antymonopolowa Rosji 2016, *Доклад о состоянии конкуренции в Российской Федерации за 2016 год*, <https://fas.gov.ru/documents/596439>

⁴ Więcej na ten temat zob. W. Konończuk, *Sprawa Jukosu: przyczyny i konsekwencje*, „Prace OSW”, 15.07.2006, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/prace-osw/2006-07-15/sprawa-jukosu-przyczyny-i-konsekwencje>

Wbrew powyższym tendencjom pojawiła się w Rosji również wąska grupa nowych, prywatnych oligarchów, których majątki dynamicznie rosły w czasie rządów Władimira Putina. Do osób tych należą przede wszystkim czterej bliscy znajomi prezydenta Putina z Petersburga: Giennadij Timczenko, Arkadij i Borys Rotenbergowie oraz Jurij Kowalczuk⁵ (więcej zob. Wykres 1, s. 15).

Jurij Kowalczuk wraz z Władimirem Putinem i gronem kilku przyjaciół z Petersburga (w tym Nikołajem Szamałowem) stworzył w latach 90. elitarną spółdzielnię domków letniskowych na brzegu Jeziora Komsomolskiego. Z braćmi Rotenbergami obecny prezydent zaprzyjaźnił się w Leningradzie jeszcze jako nastolatek, ćwicząc wspólnie sporty walki. Giennadij Timczenko, który eksportem ropy zajmował się w Leningradzie jeszcze w latach 80., współpracował z Władimirem Putinem od początku lat 90., kiedy obecny prezydent szefował komitetowi ds. współpracy z zagranicą merostwa Leningradu (przemianowanego na Petersburg).

Bliską znajomość, a nawet przyjacielskie relacje, z Timczenką, Kowalczukiem i braćmi Rotenbergami prezydent Putin potwierdził w czasie telekonferencji ze społeczeństwem w 2014 roku, kiedy został zapytany o nałożone na nich przez Zachód sankcje: „Tak, to moi dobrzy znajomi, przyjaciele (...). Nie jest mi wstyd za moich przyjaciół (...).”⁶.

⁵ W ostatnich dwóch latach grupa ta powiększyła się o Kiriłła Szamałowa, który jest synem Nikołaja Szamałowa (również zaliczanego do wąskiego grona przyjaciół prezydenta jeszcze z okresu aktywności w Petersburgu) i najprawdopodobniej byłym zięciem prezydenta Rosji. W 2017 roku Kiriłł drugi rok z rzędu został uwzględniony w rankingu „Forbes”; z majątkiem ocenianym na 1,3 mld USD; został sklasyfikowany na 74. pozycji.

⁶ Telekonferencje prezydenta ze społeczeństwem są wyreżyserowanymi spektaklami propagandowymi Kremla. Pytanie z kwietnia 2014 roku o objętych sankcjami biznesmenów również nie było przypadkowe. Bardzo obrazowy był przy tym sposób sformułowania pytania: „Sankcje (...) dotknęły przedstawicieli wielkiego biznesu, takich jak Jurij Kowalczuk i Giennadij Timczenko, i bracia Rotenbergowie; wielu z nich jest łączonych z panem (tj. prezydentem), mówi się, że wszyscy oni wchodzi w skład pańskiego najbliższego otoczenia i zawdzięczają swoje bogactwo znajomości z panem. Obecnie okazuje się, że sankcje też (...) zawdzięczają znajomości z panem (...). Czy nie ma pan wrażeń

Obecne majątki biznesmeni ci zgromadzili dzięki aktywności w sektorach strategicznych dla Kremla, m.in. energetycznym, bankowym czy medialnym i obsłudze państwowych koncernów. Głównym źródłem sukcesów finansowych najbogatszego w tym gronie Timczenki (majątek wyceniany w 2018 roku przez „Forbes” na 16,8 mld USD) był handel ropą naftową. Należąca do niego firma Gunvor w pierwszej dekadzie obecnego wieku posiadała nawet 40-procentowy udział w handlu rosyjskim surowcem⁷. Kontrolowana przez niego firma budowlana Strojtransgaz stała się pod koniec tej dekady – obok firmy Strojgasmontaż należącej do braci Rotenbergów – jednym z głównych wykonawców wielomiliardowych projektów infrastrukturalnych realizowanych przez państwowe koncerny, w tym Gazprom i Rosnieft’. Bracia Rotenbergowie, podobnie jak Kowalczuk, okazali się ponadto bardzo skuteczni w branży bankowej. Należące do nich banki – odpowiednio: SMP Bank i Bank Rossija – aktualnie znajdują się w gronie trzydziestu największych rosyjskich banków. Dodatkowo Kowalczuk zdołał stworzyć na rynku zdominowanym przez państwowe podmioty jeden z największych koncernów medialnych w Rosji.

Część środków uzyskiwanych w Rosji inwestowali oni za granicą. Pozwalało im to na redukcję kosztów, dywersyfikację biznesu i zwiększało bezpieczeństwo finansowe dzięki wyprowadzeniu kapitału spod jurysdykcji rosyjskiej, gdzie prawa własności nie są przestrzegane. Wiedza o wielkości kapitału wyprowadzonego z Rosji przez konkretnych biznesmenów jest jednak ograniczona. Wiele operacji finansowych odbywało się z wykorzystaniem rajów podatkowych. Rzeczywiści właściciele mogą się więc ukry-

nia, że głównym obiektem sankcji jest pan?” . Zob. Oficjalna strona internetowa Kremla: *Прямая линия с Владимиром Путиным*, 17.04.2014, <http://kremlin.ru/events/president/news/20796>

⁷ Timczenko od 2002 roku jest rezydentem podatkowym w Szwajcarii. W latach 1999–2001 płacił podatki w Finlandii; według fińskiej służby podatkowej dochód Timczenki w ciągu tych trzech lat wzrósł 10-krotnie do 4,9 mld euro (zadeklarowana do opodatkowania suma) w 2002 roku.

wać za pośrednikami⁸. Skalę tego procederu pokazały wyniki śledztwa dziennikarskiego prowadzonego na podstawie poufnych dokumentów dotyczących operacji finansowych (w tym nielegalnych) przeprowadzanych w rajach podatkowych przez osoby publiczne z wielu państw, w tym Rosji. Dokumenty te wyciekły z kancelarii prawnych obsługujących te transakcje (tzw. Panama Papers⁹ czy Paradise Papers).

Opisywani biznesmeni chętnie inwestowali w nieruchomości za granicą, w których oni sami lub też członkowie ich rodzin spędzali znaczną część roku (m.in. Arkadij Rotenberg poprzez firmy zarejestrowane w rajach podatkowych posiadał kilka willi we Włoszech, jego brat Borys – na Łotwie, a Timczenko we Francji i Szwajcarii). Przyjmowali ponadto obywatelstwo zachodnich państw (Timczenko i Borys Rotenberg obok rosyjskiego mają obywatelstwo fińskie) czy posyłał dzieci do szkół i uniwersytetów na Zachodzie¹⁰.

Stworzenie przez Timczenkę, Rotenbergów i Kowalczuka imperiów biznesowych świadczy o ich silnej pozycji w putinowskiej elicie władzy. Składa się ona z grona bliskich współpracowników Władimira Putina z administracji państwowej, biznesu i struktur siłowych, w większości wywodzących się z Petersburga, wywierających znaczący wpływ na politykę państwa¹¹. Istotą tej elity jest

⁸ Więcej na ten temat zob. *How to Hide a Russian Fortune on the French Riviera*, OCCRP, 21.02.2018, <https://www.occrp.org/en/about-us/28-ccwatch/cc-watch-indepth/7675-how-to-hide-a-russian-fortune-on-the-french-riviera>

⁹ Więcej zob. M. Domańska, *Wątki rosyjskie „afery panamskiej”*, „Analizy OSW”, 6.06.2016, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2016-04-06/watki-rosyjskie-afery-panamskiej>

¹⁰ Dla przykładu dwoje dzieci Arkadija Rotenberga z drugiego małżeństwa mieszka z jego byłą żoną w Londynie, syn jego brata Borysa, Roman, uczył się w Helsinkach i studiował w Londynie, Ksenia Frank, córka Giennadija Timczenki, skończyła Uniwersytet w Edynburgu.

¹¹ Głównym kryterium przynależności do elity kremłowskiej jest kryterium środowiskowe: członkowie elity w większości wywodzą się z bliskiego otoczenia Władimira Putina z okresu jego pracy w KGB (I Zarząd Główny – wywiad) w latach 1975–1990 oraz w merostwie Petersburga w latach 1991–1996. Kluczo-

jej niejawni i nieformalny charakter, część z tych osób nie pełni żadnych funkcji publicznych. Putinowski establishment nie jest homogeniczny, występują w nim napięcia i rywalizacja pomiędzy poszczególnymi grupami interesów. Konflikty te dotyczą głównie sposobu podziału stref wpływu, aktywów i środków. Wraz z kurczącymi się zasobami finansowymi i ograniczeniami w inwestowaniu za granicą rywalizacja ta nasila się, a pozycja niektórych członków słabnie. W konsekwencji w zasadzie żaden z członków rosyjskiego establishmentu nie może czuć się pewny swojej pozycji i nieustannie musi o nią zabiegać, wykazując przydatność dla systemu. Putin, który skonsolidował wokół siebie tę wąską grupę osób, pełni w niej funkcję arbitra, który zapewnia równowagę interesów wewnątrz układu rządzącego. W ostatnich latach jednak jego rola arbitra słabnie, o czym mogą świadczyć coraz ostrzejsze i bardziej publiczne konflikty widoczne na najwyższych szczeblach władzy¹². Paradoksalnie Władimir Putin jest również zależny od elity, dzięki której system ten funkcjonuje i pozwala mu się utrzymywać przy władzy. Zmusza go to do działań, poprzez które demonstruje, że pozostaje silnym liderem i jest w stanie zagwarantować członkom establishmentu profity.

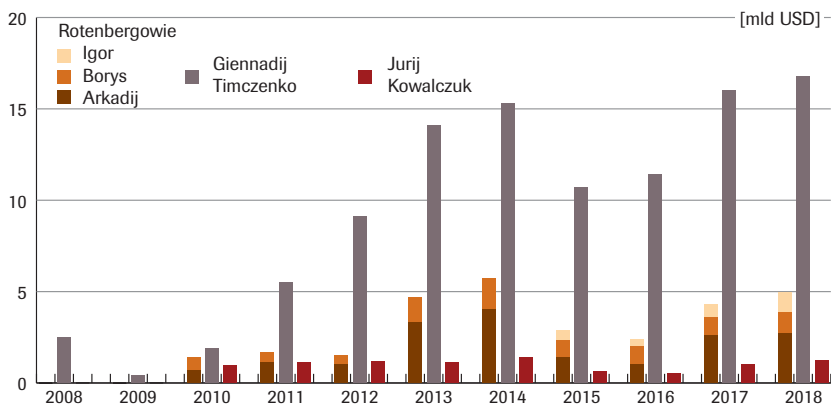
Timczenko, Rotenbergowie i Kowalczyk dzięki wspólnym zainteresowaniom sportowym (hokej, sporty walki) i przyjacielskim relacjom z prezydentem mają sposobność często się z nim spoty-

wymi przedstawicielami elity są dawni funkcjonariusze radzieckiego wywiadu (m.in. Igor Sieczin, Siergiej Czemezow), biznesmeni (Giennadij Timczenko, Jurij Kowalczyk, bracia Rotenbergowie) oraz prawnicy, ekonomiści i naukowcy (Dmitrij Miedwiediew, Aleksiej Kudrin). W ostatnich latach w wąskim gronie elity swoją pozycję stracili np. Siergiej Iwanow, Władimir Jakunin czy bracia Siergiej i Andriej Fursienko. Zob. J. Rogoża, „Władzy raz zdobytej nie oddamy nigdy”. *Rosyjska elita władzy wobec sukcesji i kryzysu gospodarczego*, „Punkt Widzenia OSW”, 15.10.2009, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/punkt-widzenia/2009-10-15/wladzy-raz-zdobytej-nie-oddamy-nigdy-rosyjska-elita-wladzy> Próba opisu aktualnego modelu władzy w Rosji i pozycji poszczególnych jej członków przedstawiona została w raporcie Politbiuro 2.0, zob. Minchenko Consulting, 23.08.2017, http://www.minchenko.ru/analitika/analitika_74.html

¹² Zespół OSW, *Putin po raz czwarty*, „Raport OSW”, 20.03.2018, https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/raport_pl_putin_net.pdf

kać i lobbować na rzecz swoich interesów; mogą też wpływać na decyzje podejmowane na Kremlu, zwłaszcza w kwestiach ekonomicznych, w tym podziału publicznych dochodów. Jednak ich silna pozycja w dużej mierze jest wynikiem roli, jaką najprawdopodobniej odgrywają w budowaniu majątku finansowego samego prezydenta i jego bliskich. Nazwiska Kowalczuka i braci Rotenbergów pojawiły się m.in. w materiałach Panama Papers. Autorzy tego dziennikarskiego śledztwa sugerują m.in., że Bank Rossija był zaangażowany w pranie pieniędzy i niejasne transakcje z bliskimi Putina, których beneficjentem miał być sam prezydent¹³.

Wykres 1. Wartość aktywów wybranych biznesmenów Rosji według rankingów „Forbes”*



Źródło: „Forbes” 2017, <http://www.forbes.ru/rating/342579-200-bogateyshih-biznesmenov-rossii-2017>

* w 2018 roku stan na 6 czerwca, w pozostałych latach dane z lutego/marca. Na skutek wprowadzonych 6 kwietnia 2018 roku przez USA nowych sankcji wobec Rosji wartość giełdowa spółek należących do tych biznesmenów zmniejszyła się, jednak w ostatnich tygodniach spółki odrabiają straty. Dla przykładu w marcu 2018 roku wartość majątku rodziny Rotenbergów „Forbes” szacował na 5,45 mld USD.

¹³ Zob. *Russia: Banking on Influence*, OCCRP, <https://www.occrp.org/en/panama-papers/rossiya-putins-bank/>

2. Zachodnie sankcje wobec przyjaciół Putina

Spośród państw Zachodu najbardziej restrykcyjne obostrzenia wobec Rosji wprowadziły USA, obejmując przy tym sankcjami indywidualnymi największą liczbę rosyjskich obywateli i spółek do nich należących. Giennadij Timczenko, Jurij Kowalczuk oraz bracia Arkadij i Borys Rotenbergowie wpisani zostali na amerykańskie listy sankcyjne już 20 marca 2014 roku¹⁴. Wszystkie aktywa posiadane przez nich w USA zostały zamrożone, podmiotom amerykańskim lub działającym na terytorium USA zakazano zawierania jakichkolwiek transakcji z tymi osobami lub spółkami przez nie kontrolowanymi. Jednocześnie osoby te utraciły możliwość wjazdu do USA. Restrykcje początkowo dotyczyły podmiotów prawnych, w których poszczególne osoby objęte sankcjami kontrolowały co najmniej 50% udziałów. Jednak od sierpnia 2014 roku ograniczenia zostały rozszerzone na firmy, w których łączny udział osób objętych sankcjami wynosił co najmniej 50% (wspólne aktywa posiadali m.in. Kowalczuk i Rotenberg czy Rotenberg i Timczenko). W lipcu 2015 roku amerykańskie sankcje objęły również Romana Rotenberga (syna Borysa), a w kwietniu 2018 roku Igora Rotenberga (syna Arkadija). Spośród tego grona jedynie Jurij Kowalczuk i Arkadij Rotenberg¹⁵ zostali objęci sankcjami indywidualnymi Unii Europejskiej (w lipcu 2014 roku). Europejskie restrykcje przewidywały zamrożenie aktywów tych osób w UE oraz zakaz wydawania wiz i podróżowania po Europie.

¹⁴ Zob. Departament Stanu USA 2018, <https://www.treasury.gov/press-center/press-releases/Pages/jl23331.aspx>

¹⁵ Arkadij Rotenberg odwołał się od decyzji o objęciu go unijnymi sankcjami. Trybunał Sprawiedliwości UE jesienią 2016 roku uznał za nieuzasadnione sankcje nałożone na niego przez Radę UE od lipca 2014 do marca 2015 roku, utrzymując w mocy sankcje wprowadzone później. Zdaniem sądu korzyści, jakie przedsiębiorca odnosił w wyniku swoich powiązań z rosyjskimi decydentami, w tym z Putinem, do początku 2015 roku, nie mogły mieć wpływu na sytuację na Ukrainie. Uznał natomiast za zasadne sankcje nałożone na niego od marca 2015 roku, ponieważ Rotenberg znalazł się w gronie osób (np. jako akcjonariusz Giprottransmestu lub członek zarządu wydawnictwa Proswieszczenije) ponoszących odpowiedzialność za działania lub politykę Rosji przeciwko Ukrainie. Więcej na ten temat zob. General Court of the European Union, <https://curia.europa.eu/jcms/upload/docs/application/pdf/2016-11/cp160131en.pdf>

Najbardziej narażony na zachodnie sankcje spośród prywatnych biznesmenów był Timczenko, który posiadał bardzo rozbudowane aktywa zagraniczne. W przypadku braci Rotenbergów oraz Kowalczuka dotkliwość sankcji wynikała natomiast z uzależnienia kontrolowanych przez nich banków od międzynarodowego rynku finansowego i zachodnich technologii. Poza bezpośrednimi konsekwencjami objęcia opisywanych biznesmenów sankcjami indywidualnymi, ich majątki zostały dotknięte pośrednio kolejnymi sankcjami nakładanymi przez państwa Zachodu, w tym restrykcjami sektorowymi czy ograniczeniem w dostępie do kapitału zagranicznego¹⁶. Wiele podmiotów gospodarczych Zachodu (w tym banków) zmieniło swoje nastawienie do rosyjskich partnerów i zrezygnowało ze współpracy z nimi. Dodatkowo ustawa USA dotycząca sankcji wobec Rosji oraz rozszerzenie restrykcji przez Waszyngton w kwietniu 2018 roku i zapowiedź kolejnych działań również zniechęcały do transakcji z rosyjskimi podmiotami i negatywnie wpływały na kapitalizację majątków tych biznesmenów¹⁷.

Ponadto nałożenie się sankcji ekonomicznych na nagły spadek cen ropy naftowej w końcu 2014 roku spowodowało pogłębienie się kryzysu gospodarczego w Rosji, a w konsekwencji zmniejszenie dochodów i spadek giełdowej wartości aktywów. Pogorszenie się sytuacji finansowej w Rosji początkowo skutkowało wyhamowaniem realizacji wielu projektów infrastrukturalnych w kraju, w tym tych współrealizowanych przez spółki Timczenki i Roten-

¹⁶ Więcej na ten temat zob. E. Fiszer, J. Rogoża, *Kolejne sankcje Unii Europejskiej wobec Rosji*, „Analizy OSW”, 6.08.2014, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-08-06/kolejne-sankcje-unii-europejskiej-wobec-rosji>

¹⁷ Objęcie przez USA w kwietniu 2018 roku sankcjami jednego z najbogatszych rosyjskich biznesmenów, Olega Deripaski, i należących do niego firm, w tym koncernu Rusal – jednego z największych na świecie producentów aluminium – doprowadziło do osłabienia o ok. 15% rosyjskiego rubla oraz poważnych spadków na rosyjskich giełdach. Więcej na ten temat zob. M. Menkiszak, *Próba sił. Eskalacja kryzysu w stosunkach rosyjsko-amerykańskich*, „Komentarze OSW”, 11.04.2018, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2018-04-11/probasil-eskalacja-kryzysu-w-stosunkach-rosyjsko-amerykanskich>

bergów, np. gazpromowskiego gazociągu Siła Syberii łączącego rosyjskie złoża gazowe z Chinami. Jednak wraz ze wzrostem ceny ropy naftowej i dochodów z eksportu realizacja większości projektów była kontynuowana.

W przypadku **Timczenki** bezpośrednie koszty restrykcji nałożonych na aktywa zagraniczne okazały się jednak ograniczone. Systemy kart płatniczych Visa i MasterCard zablokowały jego prywatne karty kredytowe, jednak jego aktywa zostały uchronione przed zamrożeniem, były bowiem skoncentrowane w Europie, która nie objęła go sankcjami. Możliwość współpracy z amerykańskimi podmiotami utraciły należące do niego rosyjskie podmioty objęte sankcjami USA, m.in. Volga Group, przez którą kontroluje on wszystkie swoje aktywa; Strojtransgaz – wykonawca projektów infrastrukturalnych; Transoil – spółka kolejowa obsługująca głównie terminal w Ust-Łudze; oraz spółka Sachatrans (jakucka spółka transportowa), a przede wszystkim koncern Novatek – drugi po Gazpromie największy producent gazu w Rosji, w którym Timczenko posiada 23% udziałów.

Objęcie restrykcjami należących do niego spółek spowodowało utrudnienia w dostępie do kapitału i technologii, a w konsekwencji problemy z realizacją projektu budowy transportowo-przeładunkowego terminalu węglowego w Jakucji w porcie Wanino¹⁸ i opóźnienie o blisko dwa lata budowy terminalu Jamał LNG – kluczowego projektu Novateku, silnie wspieranego przez Kreml¹⁹. Porozumienie dotyczące finansowania projektu z bankami rosyjskimi i chińskimi udało się podpisać dopiero w 2016 roku.

¹⁸ Więcej na ten temat zob. Сахатранс испытывает трудности со строительством угольного терминала из-за санкций к Volga Group Тимченко, „Морские вести России”, 2.03.2015, <http://www.morvesti.ru/detail.php?ID=32056>

¹⁹ Więcej na ten temat zob. И. Гладышева, Льгота на газ: как государство помогло построить Ямал СПГ, „РБК”, 11.12.2017, <https://www.rbc.ru/opinions/business/11/12/2017/5a2e37599a79476b576c3f91>

Timczenko poniósł również straty w związku z objęciem przez USA odrębnymi sankcjami Banku Rossija, którego jest mniejszościowym współwłaścicielem (więcej na ten temat niżej).

Timczenko zawczasu zredukował swoje udziały do bezpiecznego poziomu (poniżej 50%) lub pozbył się całkowicie zagranicznych spółek. Dzięki temu uchronił je przed sankcjami USA, toteż podmioty te nadal mogły prowadzić interesy z amerykańskimi partnerami. Pospieszna wyprzedaż aktywów miała niewątpliwie negatywny wpływ na majątek biznesmena, jednak w większości przypadków wartość zawartych przez Timczenkę transakcji objęta została tajemnicą handlową, co nie pozwala ustalić skali strat. Jednocześnie sankcje spowodowały, że ucierpiała reputacja, wiarygodność i oceny należących do niego spółek, co przełożyło się m.in. na spadek ich wartości giełdowej.

Sankcje początkowo okazały się mocnym ciosem dla biznesu braci **Rotenbergów**. Mimo że nie posiadali aktywów w USA, amerykańskie sankcje dotknęły należący do nich rosyjski SMP Bank (znajduje się w gronie trzydziestu największych banków Rosji pod względem aktywów). Bank ten już po wprowadzeniu pierwszych restrykcji wobec Rosji – które dotyczyły również braci Rotenbergów (marzec 2014) – mimo że formalnie nie został nimi objęty, przestał być obsługiwany na kilka dni przez system Visa i MasterCard. Wywołało to panikę wśród klientów i gwałtowne wycofywanie wkładów. Następnie z końcem kwietnia 2014 roku, wraz z wpisaniem tego banku na listy sankcyjne USA, na stałe odłączono go od międzynarodowych systemów kart płatniczych. Współpracę z bankiem zerwały ponadto wszystkie amerykańskie firmy IT (w tym Microsoft, Oracle, system antywirusowy Symantec). Bank stracił również komunikację z klientami poprzez systemy Bloomberg i Reuters. Utracił ponadto dostęp do giełdy papierów wartościowych w Londynie i giełdy towarowej w Chicago, zamrożony został jego rachunek dolarowy w amerykańskim JPMorgan Chase, współpracę zerwały także Bank of America i amerykańska firma brokerska FXCM (szacowana suma zablokowanych

środków ok. 65 mln USD²⁰). Depozyty osób fizycznych w banku od marca do maja 2014 roku zmniejszyły się o prawie 15% (do 70 mld rubli, tj. 2 mld USD), podczas gdy wkłady osób prawnych zwiększyły się o ponad 20% do 51 mld rubli (1,5 mld USD)²¹. Powiązany z Rotenbergami zarejestrowany na Cyprze fundusz hedgingowy Owental Stock Investments (zgodnie z rejestrem, formalnym właścicielem funduszu był Denis Pospiełow, były zastępca prezesa zarządu SMP Banku) również utracił możliwość zawierania transakcji na amerykańskich giełdach²². Po tym jak w lipcu 2014 roku Arkadij Rotenberg (jako jedyny z rodziny Rotenbergów) objęty został również sankcjami UE, we wrześniu 2014 roku włoska policja finansowa zablokowała jego nieruchomości (willę i hotele) w tym kraju, nominalnie należące do cypryjskiej spółki Olpon Investments Ltd.

Amerykańskimi sankcjami objęta została również należąca do braci Rotenbergów spółka Strojgasmontaż, jeden z głównych wykonawców największych projektów infrastrukturalnych w Rosji. Spółka ta jest m.in. właścicielem firmy SGM-Most (również objęta sankcjami USA), która realizowała budowę mostu przez Cieśninę Kerczeńską, łączącego Krym z Rosją. Mimo że firmy te funkcjonują przede wszystkim na rynku rosyjskim, to jednak sankcje spowodowały, że straciły one dostęp do technologii, co utrudniło realizację tych projektów. Ze względu na sankcje projektu budowy mostu Kerczeńskiego nie zgodziły się ubezpieczyć żadne zachodnie banki. Również rosyjskie instytucje finansowe (zwłaszcza państwowe banki) obawiały się konsekwencji zaangażowania w ten projekt i ściągnięcia na siebie amerykańskich restrykcji. Umowę ubezpieczeniową Strojgasmontaż zdołał podpisać z ano-

²⁰ Więcej na ten temat zob. *Банкам друзей Путина разрешат оперировать деньгами бюджета*, „РБК”, 1.04.2016, <http://www.rbc.ru/economic-s/01/04/2016/56fe92989a7947340040e8af>

²¹ „Banki.ru”, <http://www.banki.ru/banks/ratings/>

²² A. Вержбицкий, *Плата за дружбу: как банк Ротенбергов переживает санкции*, „Forbes”, 13.04.2015, <http://www.forbes.ru/finansy/igroki/285505-plata-za-druzhbu-kak-bank-rotenbergov-perezhivaet-sanktsii>

niomową firmą z Krymu dopiero w kwietniu 2016 roku²³, po tym jak w marcu tegoż roku turecki statek uszkodził filary mostu²⁴. Strojgazmontaż oddał do użytku przeprawę samochodową przez Cieśninę Kerczeńską pół roku przed terminem (maj 2018), jednak most kolejowy ma być otwarty z rocznym opóźnieniem (w grudniu 2019 roku). Ponadto w Holandii trwa śledztwo przeciwko spółkom z tego kraju oskarżanym o nielegalne dostawy ciężkiego sprzętu na potrzeby realizacji projektu²⁵.

Rotenbergowie, podobnie jak Timczenko, ponieśli najprawdopodobniej straty również w związku z pospiesznym wycofywaniem się ze swoich zagranicznych aktywów. Większość tych transakcji objęta została jednak tajemnicą handlową.

Sankcje uderzyły też w majątek **Jurija Kowalczuka**, który na amerykańskie listy sankcyjne trafił w marcu, a na listy UE w lipcu 2014 roku. Szczególnie bolesne dla niego było objęcie amerykańskimi restrykcjami Banku Rossija, którego jest on największym akcjonariuszem (37,5%). Udziałowcami banku są również inne osoby objęte amerykańskimi sankcjami: Giennadij Timczenko (9,8% poprzez spółkę Transoil) i Nikołaj Szamałow (9,6%).

Nałożenie restrykcji spowodowało odcięcie Banku Rossija od rachunków w amerykańskich bankach. „The Wall Street Journal” w marcu 2015 roku szacował, że amerykańskie organizacje finansowe zablokowały prawie 600 mln USD należących do Banku Rossija. W wyniku sankcji bank przestał być obsługiwany przez

²³ Więcej na ten temat zob. М. Каверина, Е. Мереминская, *Керченский мост застраховала неизвестная крымская компания*, „Ведомости”, 9.06.2016, <https://www.vedomosti.ru/finance/articles/2016/06/09/644725-kerchenskii-most>

²⁴ Więcej na ten temat zob. *Турецкий сухогруз снес опоры строящегося моста через Керченский пролив*, Lenta.ru, 22.03.2016, <https://lenta.ru/news/2016/03/22/bridge/>

²⁵ Więcej na ten temat zob. Dutch News.nl, *Dutch companies investigated for supplying equipment for Russian bridge*, <https://www.dutchnews.nl/news/2017/09/dutch-companies-investigated-for-supplying-equipment-for-crimean-bridge/>

międzynarodowe systemy płatnicze Visa i MasterCard. Ponadto od marca do maja 2014 roku depozyty osób fizycznych w banku zmniejszyły się o prawie 30% (do 27 mld rubli, tj. o ok. 0,7 mld USD), a osób prawnych o 13% (do ok. 300 mld USD, tj. o ok. 9 mld USD)²⁶.

Początkowo na sankcjach ucierpiała również należąca do Kowalczuka branża medialna. Zablockowane zostały operacje należące do niego cypryjskiej spółki Telcrest. Poprzez Telcrest (kontrolowany przez akcjonariuszy Banku Rossija i powiązane z nim spółki: ABR Management – założoną w 2011 roku przez menedżerów Banku Rossija, zajmującą się zarządzaniem aktywami banku, i spółkę inwestycyjną Abros) Kowalczuk był udziałowcem (25,3%) zarejestrowanego w USA koncernu medialnego CTC Media. W konsekwencji sankcji przedstawiciele Kowalczuka w Radzie Dyrektorów CTC Media stracili prawo głosu, a dywidendy były przesyłane na zablockowane rachunki w amerykańskich bankach.

Oszacowanie konkretnych wielkości strat, jakie ponieśli rosyjscy oligarchowie na skutek zachodnich sankcji, jest bardzo trudne, wiele danych jest niejawnych, poza tym zachodnie restrykcje nałożyły się na kryzys gospodarczy w Rosji, co dodatkowo uderzyło w rosyjskich oligarchów. W rankingach „Forbes” widać, że łączny efekt sankcji i załamania gospodarczego spowodował poważny spadek wartości majątków opisywanych biznesmenów. Według „Forbes” od lutego 2014 roku do kwietnia 2015 roku wartość aktywów Timczenki zmniejszyła się o 30% – do 10,7 mld USD, rodziny Rotenbergów o 50% – do 2,85 mld USD, zaś Kowalczuka o ponad 50% – do 0,65 mld USD (zob. Wykres 1, s. 15).

²⁶ Banki.ru 2018, *op.cit.*

II. ANTYSANKCYJNE STRATEGIE OLIGARCHÓW

Rosyjscy oligarchowie w dużej mierze zdołali uchronić swój zagraniczny majątek przed sankcjami i ograniczyć straty z nich wynikające. Wykorzystywali do tego różnego rodzaju mechanizmy finansowe, które miały na celu niedopuszczenie do zamrożenia aktywów i znalezienie sposobu na kontynuowanie działalności gospodarczej. Stosowane przez nich mechanizmy okazały się dość skuteczne ze względu na to, że większość aktywów tych biznesmenów znajdowała się w Europie, której polityka sankcyjna była znacznie mniej restrykcyjna od amerykańskiej. Dzięki temu, że zarówno Timczenko, jak i Borys, Roman i Igor Rotenbergowie nie zostali objęci sankcjami UE, mogli nadal prowadzić interesy na rynku europejskim. Działania rosyjskich biznesmenów objętych sankcjami koncentrowały się przede wszystkim na zredukowaniu poniżej 50% udziałów w spółkach lub w ogóle zerwaniu formalnych związków z zachodnimi aktywami poprzez wyprzedanie ich partnerom biznesowym, krewnym, zaufanym menedżerom czy rosyjskim spółkom państwowym. Kolejnym istotnym trendem było wyprowadzanie kapitału spod zachodniej jurysdykcji i przenoszenie go do Rosji. W konsekwencji podjętych działań większość zagranicznych aktywów Timczenki i Rotenbergów zmieniła właścicieli, co uchroniło je przed zamrożeniem lub stosunkowo szybko pozwoliło na wyprowadzenie ich spod restrykcji.

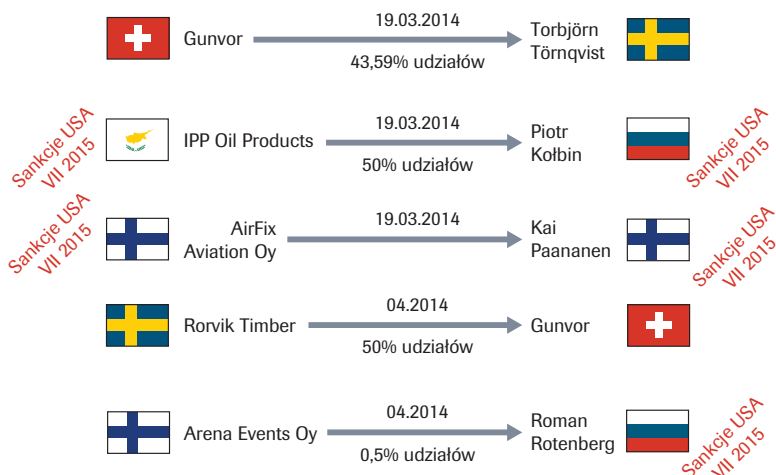
W odpowiedzi na działania podejmowane przez rosyjskich biznesmenów Zachód starał się uszczelniać i wydłużać listy sankcyjne. W konsekwencji w ostatnich czterech latach restrykcjami amerykańskimi objęci zostali również m.in. synowie braci Rotenbergów: Roman i Igor, a także partnerzy biznesowi: Kai Paananen, Petr Kolbin czy Sven Olsson oraz wiele spółek powiązanych z Timczenką czy braćmi Rotenbergami. Ze względu na dużą dynamikę zawieranych transakcji i ich nieprzejrzystość skuteczne tropienie związków biznesowych okazywało się bardzo trudne, co *de facto* pozwalało biznesmenom objętym sankcjami na kontynuowanie działalności, w tym za granicą (więcej na ten temat dalej w studium przypadków).

AKTYWA GIENNADIJA TIMCZENKI (VOLGA GROUP)

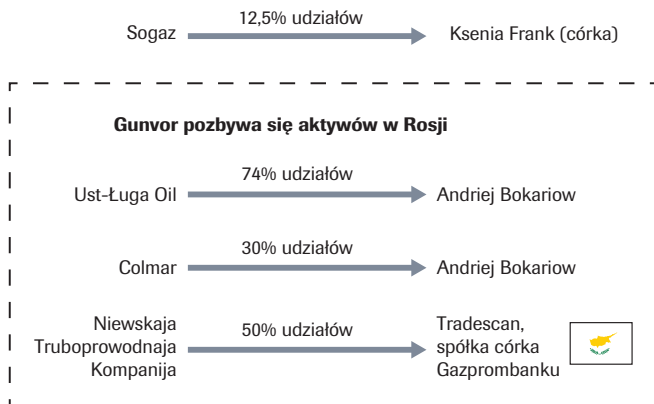
SANKCJE USA
IV 2014

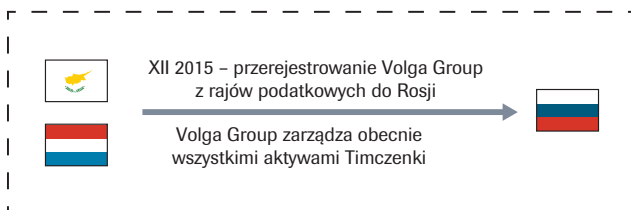
SANKCJE USA
III 2014

Aktywa zagraniczne sprzedane przez Timczenkę w przeddzień wprowadzenia sankcji przez USA



Aktywa rosyjskie sprzedane przez Timczenkę





Aktywa zagraniczne w posiadaniu Timczenki

Sankcje USA
VII 2015

- Arena Event Oy (49,5%)
 - Hartwall Arena Helsinki (100%)
 - Klub hokejowy Jokerit (49%)

- Sovag, koncern ubezpieczeniowy (24,8%)



Aktywa rosyjskie w posiadaniu Timczenki

Sankcje USA
III 2014

- Bank Rossija (10%)
- Sibur (15%)

Sankcje USA
VII 2014

- Koncern gazowy Novatek (23%)
- Colmar węglowa kompania wydobywcza (30%)

Sankcje USA
IV 2014

- Sachatrans firma transportowa (89%)

Sankcje USA
IV 2014

- Transoil kolejowa spółka transportowa (80%)

Sankcje USA
IV 2014

- Strojtransgaz, koncern budowlany (63%)
- Strojtransnietgaz (ok. 50%)

Sankcje USA
IV 2014

- Jużnyje ziemli, producent owoców (35%)
- Aquanika, producent napojów (100%)
- Alma, holding rolno-spożywczy – producent jabłek (40%)

Studium przypadku:

Timczenko rozdziela aktywa na rosyjskie i zagraniczne

Na wieść o możliwości nałożenia sankcji na Rosję Timczenko zaczął odprzedawać swoim partnerom biznesowym aktywa zagraniczne. W przeddzień wpisania na amerykańską listę sankcyjną Timczenko sprzedał szwedzkiemu miliarderowi Torbjörnowi Törnqvistowi udziały w szwajcarskim traderze Gunvor²⁷. Wycofał się również ze spółek współpracujących z Gunvorem, m.in. cypryjską firmą naftową IPP Oil Products²⁸, która najprawdopodobniej trafiła do rosyjskiego miliardera Petra Kolbina. Timczenko ponadto zredukował poniżej poziomu 50% udziały (sprzedając 0,5%) w Arena Events Oy (właściciel stadionu Hartwall Arena w Helsinkach i klubu hokejowego Jokerit) Romanowi Rotenbergowi (synowi Borysa). Większość tych transakcji (poza transakcjami z udziałem Gunvoru) uznana została jednak przez władze USA za próbę obejścia sankcji i w konsekwencji w lipcu 2015 roku podmioty i osoby w nie zaangażowane również znalazły się na liście sankcyjnej²⁹. W rezultacie podmioty te utraciły możliwość współpracy z amerykańskimi partnerami i prowadzenia biznesu na terytorium USA.

²⁷ Transakcja została zawarta 19 marca 2014 roku. Szwedzki miliarder Torbjörn Törnqvist był współudziałowcem Gunvoru, dzięki transakcji z Timczenką przejął kontrolę nad 80% udziałów tej spółki. Gunvor jest jednym z największych światowych traderów ropy naftowej, do 2012 roku pośrednik ten sprzedawał prawie 40% rosyjskiej ropy, obecnie sprzedaje minimalne ilości rosyjskiego surowca, koncentrując się na handlu ropą z innych źródeł.

²⁸ Wartość udziałów Timczenki w Gunvor szacowana była na ok. 1,5 mld USD, a w cypryjskiej IPP Oil Products – na 220 mln USD. Więcej na ten temat zob. Volga Group Геннадия Тимченко 19 марта продала 50%-ную долю в кипрской IPP Oil Products, Интернет газета „Знак”, 17.04.2014, https://www.znak.com/2014-04-17/volga_group_gennadiya_timchenko_19_marta_proдалa_50_nuyu_dolyu_v_kiprskoy_ipp_oil_products

²⁹ Więcej na ten temat zob. Departament Skarbu USA, 30.07.2017, <https://www.treasury.gov/press-center/press-releases/Pages/jl0133.aspx>; oraz 22.12.2015, <https://www.treasury.gov/press-center/press-releases/Pages/jl0314.aspx>

Jednocześnie Timczenko starał się ograniczyć wpływ zagranicznych podmiotów na swoje rosyjskie spółki. Przede wszystkim przerejestrował spółkę Volga Group, przenosząc ją z rajów podatkowych pod rosyjską jurysdykcję i jednocześnie stając się jej bezpośrednim właścicielem³⁰. Volga Group przejęła kontrolę nad wszystkimi aktywami Timczenki. Biznesmen intensyfikował swoją aktywność na rynku rosyjskim, wchodząc również w nowe branże, jak np. rynek rolno-spożywczy (zwłaszcza sadownictwo). Część swoich aktywów zabezpieczył natomiast, przepisując je na członków rodziny: zięcia Gleba Franka i córkę Ksenię Frank³¹.

Równolegle z działaniami Timczenki, które prowadziły do skoncentrowania aktywów na rynku rosyjskim, międzynarodowy trader Gunvor starał się zerwać stosunki nie tylko z Timczenką, ale i Rosją, aby nie narażać się na amerykańskie restrykcje. Szwajcarski trader sprzedał udziały w rosyjskich spółkach Gazprombankowi³² i miliarderowi Andriejowi Bokariowowi, który od dawna jest partnerem biznesowym Timczenki³³, a obecnie blisko współpracuje z Igorem Sieczinem, prezesem państwowej Rosnefti³⁴.

³⁰ Wcześniej udziały w Volga Group należały do cypryjskiej Volga Resources Ltd. i luksemburskiej VRN Sarl. Timczenko jest właścicielem 99,9% udziałów w Volga Group, pozostałe 0,1% kontrolowane jest przez Volga Group Holding.

³¹ Więcej na ten temat zob. Р. Шлейнов, *Акции СОГАЗа достались дочке*, „Новая газета”, 10.11.2016, <https://www.novayagazeta.ru/articles/2016/11/10/70486-aktsii-sogaza-dostalis-dochke>

³² Należąca do Gazprombanku cypryjska spółka Tradescan Consultants Ltd. wykupiła od Gunvoru 50% udziałów w firmie Niewskaja Truboprowodnaja Kompanija, współwłaścicielce terminalu naftowego Ust-Ługa, zwiększając swoje udziały w tej spółce do 74%, pozostałe 26% kontroluje państwowa Transneft'. Terminal obsługuje w większości ropę w państwowej Rosnefti.

³³ W 2012 roku Bokariow i jego partner biznesowy Iskander Machmudow kupili 13% udziałów w firmie transportowej Transoil, właścicielem kolejnych 80% jest Volga Resources. Więcej na ten temat zob. А. Темкин, *Берег олигархов: как «Усть-Луга Ойл» за 3 года увеличила выручку вчетверо*, „РБК”, 7.12.2015, <http://www.rbc.ru/ins/business/07/12/2015/565f4f6e9a7947084d937c79>

³⁴ Więcej na ten temat zob. А. Горшкова, *Ольга речной сборки*, ЦУРреализм, 17.03.2017, <https://medium.com/@tzurrealism/knyagini-olgi-eafa34fc4cfc>

Przeniesieniu aktywów pod jurysdykcję rosyjską towarzyszyła również przeprowadzka Giennadija Timczenki i jego małżonki do Rosji i rezygnacja z korzystania z zagranicznych nieruchomości³⁵. Od 2014 roku demonstracyjnie wręcz nie opuszcza on Rosji. Większość tych działań miała charakter prewencyjny, Timczenko nie został objęty sankcjami UE, co pozwalało mu na prowadzenie interesów w Europie. Z jednej strony najprawdopodobniej jego decyzja była podyktowana obawą o swoje bezpieczeństwo na Zachodzie i niepokojem związanym z możliwością rozszerzenia restrykcji. Z drugiej strony był to zapewne gest wobec prezydenta Putina i pozostałej części elity (zwłaszcza wobec Rotenberga i Kowalczuka) oraz element politycznej gry o utrzymanie swojej pozycji w tej elicie. Przeniesienie aktywów do Rosji było ważnym gestem wobec prezydenta, który próbował skłonić rosyjskich oligarchów do rezygnacji z wykorzystywania rajów podatkowych i koncentrowania własności pod rosyjską jurysdykcją. Nałożenie sankcji na rosyjskich urzędników i biznesmenów – poza faktycznymi problemami, jakie dla nich stwarzało – paradoksalnie zacieśniało związek tych osób z prezydentem, który poprzez swoje decyzje odpowiedzialny był za te restrykcje. W ten sposób zacieśniała się współzależność prezydenta i jego „dworu”. Demonstrowanie przez Timczenkę odcięcia się od Zachodu i lojalności wobec prezydenta było zatem istotnym elementem podkreślania przynależności do putinowskiej elity. (Więcej na temat transakcji zob. Schemat, s. 24 i 25).

³⁵ Rosyjskie media donosiły, że posiada on m.in. wille w Genewie i na Łazurowym Wybrzeżu, apartament w Paryżu oraz dwa hotele we Francji. Więcej na ten temat zob. *Дома и отели супругов Тимченко*, „Ведомости”, 21.01.2013, https://www.vedomosti.ru/politics/gallery/2013/01/21/timchenko_real_estate#/galleries/140737489132611/normal/2 oraz śledztwo Aleksieja Nawalnego z 6.08.2014, *Где бывала эта сука*, <https://navalny.com/p/3717/>

MAJĄTEK BRACI ROTENBERGÓW – WSZYSTKO ZOSTAJE W RODZINIE

Arkadij Rotenberg



Sankcje USA
III 2014

Sankcje UE
VII 2014

Borys Rotenberg



Sankcje USA
III 2014

ROSJA

Strojgazmontaż

VIII 2014 spółka
została przenieślona
z Cypru do Rosji

XII 2014 Arkadij odkupił
od Borysa 17% udziałów
Strojgazmontażu
i kontroluje 100% udziałów



Wołgogradnieftiomasz



2016 Borys odkupił
od Arkadija 79,1% udziałów
spółki Wołgogradnieftiomasz

Sankcje USA
XII 2015

ZAGRANICA

SMP Bank Łotwa

własność

SMP Bank Rossija

należącego do braci Rotenbergów

V 2014 SMP Bank Łotwa
został sprzedany
managementowi banku,
nazwa została zmieniona
na Meridian Trade Bank



Sankcje USA
VII 2015



Långvik Capital Ltd

wspólna własność

braci Rotenbergów (50/50)
kontroluje:

- centrum konferencyjne
i hotel Långvik pod Helsinkami (100%)
- deweloper Tanskarlan Centrum (100%)
- Arena Event Oy (50%)*
[właściciel Hartwall Arena Helsinki
i 49% klubu hokejowego Jokerit (KHL)]

Sankcje USA
VII 2015

X 2015 100% Långvik Capital Ltd
przejął **Roman Rotenberg**, syn Borysa



*IV 2014 0,5% Areny Event Oy Borysowi Rotenbergowi odsprzedał Giennadij Timczenko

Studium przypadku:**Kolejné pokolenie Rotenbergów wchodzi do biznesu**

Bracia Rotenberg, podobnie jak Timczenko, również wycofali się z części zagranicznych aktywów, aby tym samym ograniczyć swoje związki z Zachodem i pozwolić swobodnie prowadzić działalność sprzedawanym podmiotom w Europie. Ważną częścią tej strategii było przepisanie części majątków na synów.

Bracia pozbyli się łotewskiego oddziału SMP Banku, który przejęli jego menedżerowie³⁶. Dodatkowo bank starał się odciąć od rosyjskiego założyciela, zmieniając nazwę na Meridian Trade Bank. Ponadto fińskie aktywa braci Rotenbergów przejął Roman Rotenberg (syn Borysa) posiadający obywatelstwo Finlandii i Wielkiej Brytanii. Roman stał się również formalnym właścicielem posiadłości ojca na przedmieściach Rygi³⁷. Jednak administracja USA potraktowała te transakcje jako formalne i mające na celu obejście sankcji. W konsekwencji w lipcu 2015 roku również Roman Rotenberg został objęty sankcjami tego kraju, co zablokowało jego współpracę z amerykańskimi podmiotami, nadal jednak może on być aktywny na rynku europejskim.

Rosyjskie media dowodzą ponadto, że bracia Rotenbergowie mimo sankcji (w przypadku Arkadija zarówno amerykańskich, jak i unijnych) znaleźli sposób na kontynuowanie aktywności biznesowej za granicą za pośrednictwem wieloletnich i zaufanych menedżerów SMP Banku, którzy działają w ich imieniu. Twórcy społecznego portalu antykorupcyjnego

³⁶ Klientami banku byli m.in. Gazprom i ok. 18 tys. rosyjskich wojskowych emerytów, którzy mieszkają na Łotwie i pobierają rosyjskie emerytury.

³⁷ Więcej na ten temat zob. *Зарубежное имущество российских олигархов. Аркадий и Борис Ротенберги*, „Polit.ru”, 20.02.2017, <http://polit.ru/article/2017/02/20/property3/>

munscanner.com³⁸, którzy przeprowadzili śledztwo w tej sprawie, dowodzą, że zarówno Dmitrij Kalantyrski, obecnie mieszkający w Pradze, a do lutego 2015 roku prezes zarządu SMP Banku, jak i Denis Pospiełow, obecnie mieszkający na Łotwie, do maja 2014 roku zastępca prezesa zarządu SMP Banku, są jedynie formalnymi właścicielami aktywów w Europie, faktycznie zaś działają i inwestują w interesie braci Rotenbergów. Aktywność rodziny Rotenbergów za granicą potwierdzają również wyniki śledztwa niemieckich dziennikarzy opublikowane w maju 2018 roku. Dotarli oni do dokumentów świadczących o tym, że Rotenbergowie (w tym Arkadij) zainwestowali w ostatnich latach w nieruchomości w Niemczech poprzez podstawione spółki ok. 1 mld euro³⁹.

Na rosyjskim rynku rodzina Rotenbergów również przeprowadziła szereg transakcji, których celem było zminimalizowanie kosztów prowadzenia biznesu związanych z sankcjami. Większość spółek objętych restrykcjami przejął Arkadij. Ich działalność została ograniczona do rynku rosyjskiego i współpracy z rosyjskimi podmiotami. Tylko niektóre aktywa Rotenbergów zostały przerejestrowane z rajów podatkowych do Rosji. Duża część aktywów natomiast chroniona była przed sankcjami poprzez przekazanie ich Igorowi Rotenbergowi, synowi Arkadija, który został objęty sankcjami USA dopiero w kwietniu 2018 roku. Po wpisaniu Igora na listę sankcyjną udziałowcem rodzinnych spółek stała się również jego siostra Liliana. (Więcej o transakcjach zob. Schematy, s. 29 i 32).

³⁸ Portal munscanner.com założony został w 2014 roku przy wsparciu Borysa Niemcowa i zajmuje się monitorowaniem przestrzegania prawa przez urzędników i polityków Rosji. Więcej na ten temat zob. *Аркадий Ротенберг: Купи наш!*, 11.04.2017, <https://munscanner.com/2017/04/kinasis-llc/> oraz *Как Аркадий Ротенберг от санкций ушел*, 12.05.2017, <http://munscanner.com/2017/05/arkadijs-rotenbergs/>

³⁹ Więcej na ten temat zob. G. Keller, K. Schlieter, *Der Kudamm-Komplex*, „Berliner Zeitung“, 16.05.2018, <https://story.berliner-zeitung.de/category/kudammkomplex/>

DZIECI ARKADIJA ROTENBERGA WCHODZĄ DO BIZNESU

Igor Rotenberg, syn Arkadija



Sankcje USA
IV 2018

PRZEJĄŁ OD OJCA:

VI 2014
78,7% **TEK Mosenergo**

X 2014
30% **Mostotriest**

Sankcje USA
IX 2016

2015
Igor sprzedał
udziały Mostotriestu
firmie TFK Finance

IV 2018
Arkadij Rotenberg
wykupił TFK Finance
i przejął kontrolę
nad 94,2% Mostotriestu

X 2014
78,7% **Gazprom burienije**
(Pozostałe 16,3% należą
do Borysa Rotenberga)

Sankcje USA
IV 2018

XII 2017
Gazprom burienije została
prze rejestrowana z Cypru
i Saint Lucia do Rosji



X 2014
33,3% **TPS Real Estate**

III 2018 (tuż przed objęciem
Igora sankcjami USA)
udziały przejmuje siostra
Lilia Rotenberg



Studium przypadku: Jurij Kowalczuk rozwija biznes w Rosji

Kontrolowany przez Kowalczuka Bank Rossija tuż po objęciu go sankcjami zadeklarował, że ograniczy działalność do terytorium Rosji, minimalizując relacje z zagranicznymi partnerami. Kowalczuk starał się również nie dopuścić do objęcia zachodnimi sankcjami kolejnych podmiotów kontrolowanych przez Bank (np. Sogazu⁴⁰). W tym celu początkowo zredukował udziały banku w tych aktywach poniżej progu wyznaczonego przez administrację amerykańską (tj. 50% udziałów).

Kowalczuk podjął także skuteczne operacje w celu zdjęcia amerykańskich ograniczeń z niektórych aktywów Banku Rossija. Sprzedaż cypryjskiej spółki Telcrest rosyjskiemu miliarderowi Aleksiejowi Mordaszowowi oraz rosyjskiemu państwowemu bankowi VTB⁴¹ pozwoliła na odblokowanie kont bankowych tej spółki. Telcrest kontrolowała 25,3% udziałów w zarejestrowanym w USA koncernie medialnym CTC Media.

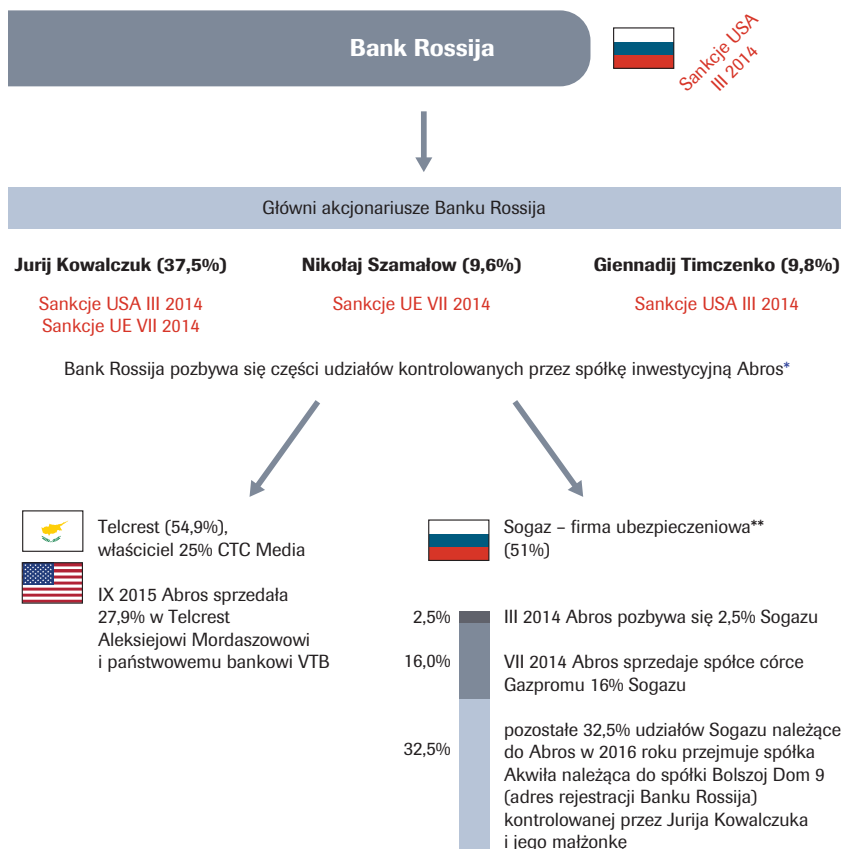
Operacje finansowe podejmowane przez Kowalczuka i Bank Rossija od 2014 roku również wzbudziły wątpliwości amerykańskiego rządu, czego konsekwencją było rozszerzenie w 2016 roku listy również o spółki i osoby powiązane z Bankiem Rossija (np. ABR Management oraz jego dyrektora Kiriłła Kowalczuka, krewnego Jurija Kowalczuka)⁴². (Więcej na temat transakcji zob. Schemat, s. 34).

⁴⁰ Największa firma ubezpieczeniowa w Rosji, założona w 1993 roku przez Gazprom. Jej klientami są największe koncerny państwowe. Obecnie Sogaz należy w większości do spółek powiązanych z Gazpromem, mniejszościowe pakiety zaś do Kowalczuka i córki Timczenki.

⁴¹ Więcej na ten temat zob. Interfax, 28.09.2015, *ВТБ стал косвенным владельцем 7,5% CTC Media*, <http://www.interfax.ru/business/469811>

⁴² Więcej na ten temat zob. Departament Skarbu USA, 1.09.2016, <https://www.treasury.gov/press-center/press-releases/Pages/jl5048.aspx>; oraz 20.12.2016, <https://www.treasury.gov/press-center/press-releases/Pages/jl0688.aspx>

OPERACJE FINANSOWE JURIJA KOWALCZUKA



* IX 2014 Bank Rossija przekazuje kontrolę nad Abrosem managementowi spółki

** Właścicielem 12,5% Sogazu do jesieni 2014 roku był również Giennadij Timczenko, który następnie sprzedał je swojej córce, Kseni Frank.

III. WSPARCIE KREMLA DLA BIZNESMENÓW OBJĘTYCH SANKCJAMI

Niezależnie od strategii minimalizowania strat, realizowanej przez prywatnych biznesmenów z najbliższego otoczenia Władimira Putina, w pomoc im zaangażowały się instytucje państwowe. Była to swego rodzaju rekompensata za straty, jakie zaprzyjaźnieni z prezydentem oligarchowie ponieśli na skutek sankcji będących konsekwencją agresywnej polityki zagranicznej Rosji. Umożliwiając im odbudowanie zasobów finansowych, Kreml starał się utrzymać poparcie dla kosztownej polityki zagranicznej i lojalność rosyjskiej elity. Mimo że rosyjski biznes oficjalnie nie krytykował działań Rosji podejmowanych wobec Ukrainy, to jednak oczywiste było, że koszty tych decyzji poniesie rosyjska gospodarka i oligarchowie. Kreml podporządkował jednak kwestie ekonomiczne celom geopolitycznym.

Kremłowska propaganda, przedstawiająca Rosję jako obłąconą twierdzę, a Zachód – jako odwiecznego wroga dążącego do destabilizacji Rosji zarówno metodami ekonomicznymi, jak i politycznymi, okazała się skuteczna w stosunku do rosyjskiego społeczeństwa. Mimo spadku dochodów, wzrostu cen czy niedoborów artykułów spożywczych, euforia związana z aneksją Krymu spowodowała konsolidację władzy w rękach Putina i skok społecznego poparcia dla prezydenta. Jednak biznes okazał się mniej podatny na propagandę, zwłaszcza że sankcje miały charakter długoterminowy. Rosyjskie koncerny (głównie państwowe) zaczęły domagać się wielomiliardowego wsparcia od państwa. Prezydent, aby zademonstrować, że nadal pozostaje gwarantem dobrobytu rosyjskiej elity, zdecydował o zrekompensowaniu jej choć części strat poniesionych na skutek sankcji. Skala tego wsparcia, jak i użyte instrumenty, są pośrednim świadectwem wysokiego poziomu niezadowolenia elity z konfrontacyjnej wobec Zachodu polityki zagranicznej Kremla.

1. Zamówienia publiczne jako główny instrument wsparcia

Głównym używanym przez rosyjskie władze instrumentem wsparcia biznesmenów dotkniętych zachodnimi restrykcjami były zamówienia publiczne. Łączna wartość zakupionych towarów, usług i robót na potrzeby państwa i samorządów oraz koncernów z udziałem państwa w 2017 roku wyniosła 36,5 bln rubli, prawie 40% PKB (tj. ponad 626 mld USD). Mimo kryzysu budżet federalny Rosji i budżety regionalne starały się utrzymywać wysoki poziom zamówień publicznych w wysokości ok. 6 bln rubli, ok. 6% PKB w 2017 roku (tj. 103 mld USD). Znacznie większe i przy tym rosnące w ostatnich latach były jednak kontrakty realizowane przez państwowe korporacje. Z oficjalnych (zarejestrowanych) transakcji wynika, że o ile w 2014 roku podmioty te zakupiły towary i usługi o łącznej wartości wynoszącej prawie 18 bln rubli, ok. 25% PKB Federacji Rosyjskiej (tj. 468 mld USD), o tyle w 2017 roku ich wartość wzrosła do ponad 30 bln rubli, ok. 32% PKB (tj. 515 mld USD)⁴³. Przy czym – jak pokazuje raport Ministerstwa Finansów Federacji Rosyjskiej – większość tych kontraktów trafiała do dostawców bez przetargu (ok. 95% w 2017 roku). Z danych ministerstwa wynika również, że w 2017 roku największym zamawiającym był koncern naftowy Rosnieft' i podległe mu spółki (7,8 bln rubli, tj. 134 mld USD)⁴⁴. W poprzednich latach wśród liderów systematycznie pojawiał się również Gazprom⁴⁵. Należy

⁴³ Więcej na ten temat zob. Рынок закупок государства и госкомпаний в 2017 г достиг 36,5 трлн руб — «РТС-тендер», Рамблер, 19.01.2018, <https://news.rambler.ru/business/38929744-rynok-zakupok-gosudarstva-i-goskompaniy-v-2017-g-dostig-36-5-trln-rub-rtt-tender/> oraz А. Пушкарская, Госкомпаниям не сняли маски, „Коммерсантъ”, 25.02.2016, <https://www.ippnou.ru/article.php?idarticle=013699>

⁴⁴ Więcej na ten temat zob. Министерство Финансов Федерации Росыjskiej, Мониторинг применения федерального закона от 18 июля 2011 г. № 223-ФЗ «О закупках товаров, работ, услуг отдельными видами юридических лиц» в 2017 году, https://www.minfin.ru/common/upload/library/2018/04/main/Monitoring_223-FZ_2017_aktualizirovannaya_redaktsiya.pdf

⁴⁵ Por. А. Пушкарская, *op.cit.* Zgodnie z informacjami Gazpromu koncern ten konsekwentnie zwiększa swój program inwestycyjny, w 2017 roku pochłoniął on 1,2 bln rubli, tj. o ponad 200 mld rubli więcej niż rok wcześniej.

zaznaczyć, że dane te dotyczą jedynie transakcji zarejestrowanych w specjalnym systemie elektronicznym. Dostęp do informacji o beneficjentach przetargów i zamówień koncernów państwowych w Rosji w ostatnich latach jest konsekwentnie ograniczany. Dla przykładu w listopadzie 2017 roku rząd Rosji zezwolił państwowym koncernom oraz Ministerstwu Obrony, Federalnej Służbie Bezpieczeństwa i Służbie Wywiadu Zagranicznego na nieupublicznianie informacji o zawieranych transakcjach, w tym o partnerach biznesowych (dostawcach, kontrahentach itp.) do 1 lipca 2018 roku⁴⁶.

Kluczowymi podwykonawcami gazpromowskiego projektu budowy gazociągu Siła Syberii prowadzącego do Chin są Strojgazmontaż (należący do Arkadija Rotenberga) i Strojtransgaz (Timczenki). Również z rankingów „Forbes” *Królowie zamówień publicznych* (zob. Wykres 2) wynika, że firmy związane z tymi biznesmenami są ważnymi beneficjentami inwestycji realizowanych z pieniędzy publicznych. Szacunki „Forbes” bazujące na oficjalnie publikowanych danych⁴⁷ mówią, że rodzina Rotenbergów, do której jeszcze przed sankcjami trafiało wiele zamówień, w 2015 roku stała się ich niekwestionowanym liderem, uzyskując kontrakty o łącznej wartości 670 mld rubli (tj. prawie 11 mld USD). Firmy Rotenbergów były podwykonawcami takich podmiotów jak: Gazprom, Rosyjskie Koleje, merostwo Moskwy czy Agencja Budowy Dróg.

⁴⁶ Decyzja ta związana była z amerykańskimi sankcjami i trudnościami, jakie napotykały rosyjskie koncerny państwowe, zwłaszcza z sektora zbrojeniowego, ze znalezieniem kontrahentów. Utaśnianie beneficjentów kontraktów miało być sposobem na obejście amerykańskich sankcji.

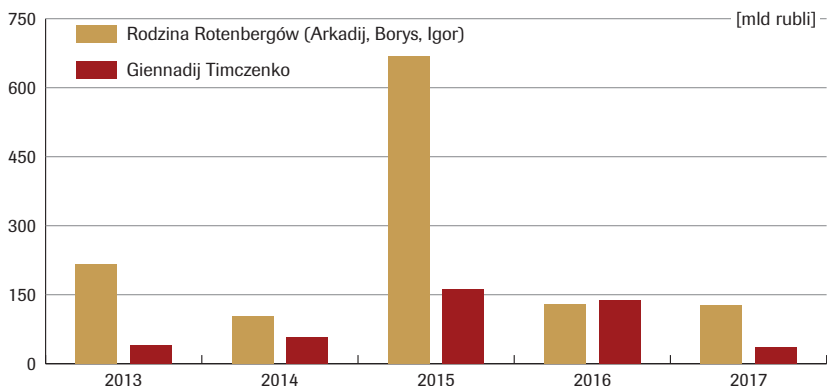
⁴⁷ „Forbes” analizuje transakcje na sumę większą niż 1 mld rubli (tj. ok. 16 mln USD). Dziennikarze zaznaczają, że z każdym rokiem przygotowanie rankingu jest coraz trudniejsze, informacje o rzeczywistych beneficjentach są ukrywane. Ponadto „Forbes” zwraca uwagę, że coraz częściej beneficjentami zamówień składanych przez państwowe korporacje stają się niewielkie spółki, które fizycznie nie byłyby w stanie zrealizować podpisywanych kontraktów, co oznacza, że najprawdopodobniej występują jedynie w roli pośredników. „Forbes” nie wskazuje jednak, w czym interesie mogą one pracować. Liderem rankingu w 2017 roku z zamówieniami w 2016 roku w wysokości 176 mld rubli (tj. ok. 2,6 mld USD) zostali właściciele spółki Peton z Ufy, której obroty rok wcześniej wynosiły zaledwie 1,9 mld rubli, tj. ok. 31 mln USD.

Strojgazmontaż realizuje m.in. priorytetowy dla Kremla projekt budowy mostu łączącego Rosję z Krymem (wartość projektu szacowana jest na 230 mld rubli, ok. 3,5 mld USD) oraz gazociąg łączącego Kraj Krasnodarski z Krymem (20 mld rubli, ok. 0,3 mld USD). Informacje o tym, że struktury podległe Giennadijowi Timczence i Arkadijowi Rotenbergowi są największymi beneficjentami projektów infrastrukturalnych realizowanych przez Gazprom i Rosnieft', zawarte zostały również w niepublicznych raportach analitycznych dotyczących sektora naftowo-gazowego opracowanych przez państwowy Sberbank. Prezes banku German Gref za te publikacje zmuszony został osobiście przeprosić prezesów spółek w nim opisywanych (w tym Timczenkę i prezesa Gazpromu Aleksieja Millera) i zwolnić z pracy analityków, którzy przygotowali dokumenty. Co ciekawe, Gref nie podważył też raportu, zarzucił jedynie ekspertom brak profesjonalizmu i wykorzystywanie niepotwierdzonych danych⁴⁸.

Rodzina Rotenbergów stała się również beneficjentem wdrożonego w listopadzie 2015 roku, mimo masowych protestów kierowców, systemu Płaton, zbierającego opłaty za przejazd po drogach federalnych samochodami ciężarowymi o masie powyżej 12 t. Kontrolowana (50%) przez Igora Rotenberga spółka RT-Invest Transportnyje Sistemy bez przetargu została wybrana na operatora tego systemu na okres 13 lat. Koszt jego opracowania i wdrożenia szacowany jest na 30 mld rubli (tj. ok. 0,5 mld USD). Roczne wynagrodzenie operatora wynosi 10,6 mld rubli (tj. ponad 170 mln USD w 2017 roku). Do połowy czerwca 2017 roku (20 miesięcy funkcjonowania) w ramach tego systemu zebrano ok. 29 mld rubli (ok. 450 mln USD), które trafiły do funduszu drogowego na remont nawierzchni dróg federalnych.

⁴⁸ Krytyczny raport Sberbanku o Rosniefti powstał w październiku 2017 roku, a o Gazpromie w maju 2018 roku. Więcej na ten temat zob. А. Хачатуров, *Газпром сильно проигрывает, а с ним Россия*, „Новая газета”, 24.05.2018, <https://www.novayagazeta.ru/articles/2018/05/24/76579-gazprom-silno-proigryvaet-a-s-nim-rossiya>

Wykres 2. Królowie zamówień publicznych



Źródło: „Forbes” 2018

2. Dofinansowanie projektów infrastrukturalnych dotkniętych sankcjami

Państwo starało się również wspierać finansowo projekty infrastrukturalne dotknięte sankcjami. Jednak ten instrument wykorzystywany był dość oszczędnie, pierwotna (jesień 2014) skala próśb o wsparcie państwowe była wysoka i kreowana głównie przez państwowe podmioty (Rosnieft’ i państwowe banki), a łącznie zgłoszone potrzeby finansowe przekraczały możliwości Funduszu Dobrobytu Narodowego (pod koniec 2014 roku były na nim zgromadzone 3 bln rubli, ok. 70 mld USD). Prezydent Putin nie pozwolił jednak na masowe wykorzystanie zgromadzonych rezerw i na początku 2015 roku przejął od rządu bezpośrednią kontrolę nad procesem decyzyjnym o dofinansowaniu projektów. W konsekwencji środki z FDN trafiły przede wszystkim do podmiotów państwowych: banków czy Rosyjskiego Funduszu Inwestycji Bezpośrednich. Wsparcie państwowe otrzymał jednak również projekt Jamał LNG realizowany przez firmę Novatek (należącą m.in. do Timczenki), który w 2015 roku otrzymał z FDN 150 mld rubli (2,5 mld USD). Pomoc z budżetu państwa w wysokości 1,5 mld rubli (ok. 25 mln USD) została udzielona w 2016 roku spółce transportowej Sachatrans (w 89% należy do Timczenki), któ-

ra – odcięta od zachodnich źródeł finansowania – miała problemy z realizacją projektu budowy terminalu przeładunku węgla w porcie Wanino w Jakucji.

3. Wsparcie państwa dla banków objętych sankcjami

Poza zamówieniami publicznymi instytucje państwowe silnie zaangażowały się również we wsparcie rosyjskiego systemu bankowego, a przede wszystkim objętych sankcjami prywatnych banków: należącego do Rotenbergów SMP Banku i Banku Rossija kontrolowanego m.in. przez Kowalczuka i Timczenkę. Bank centralny najpierw bardzo operatywnie wspierał oba banki gotówką w czasie gwałtownego wycofywania wkładów przez klientów w marcu 2014 roku. W maju tegoż roku przekazał ponadto SMP Bankowi pod opiekę, w ramach procesu sanacji, trzy zagrożone upadkiem banki (m.in. Mosoblbank), przyznając jednocześnie na ich uzdrowienie 10-letni kredyt w wysokości 117 mld rubli (tj. 3,4 mld USD) oprocentowany 0,51%⁴⁹. Było to nie tylko istotnym wsparciem finansowym, ale umożliwiło również SMP Bankowi wykorzystywanie systemu kart płatniczych Mosoblbanku (nieobjętego sankcjami) do obsługi własnych klientów i korzystanie z kart płatniczych Visa i MasterCard mimo nałożonej blokady⁵⁰. Ponadto w kwietniu 2015 roku CBR obniżył wymogi wobec Banku Rossija i SMP Banku (m.in. dotyczące ratingów), dzięki czemu rosyjskie fundusze emerytalne mogły lokować swoje środki w tych bankach⁵¹.

⁴⁹ Więcej na ten temat zob. A. Вержбицкий, *Плата за дружбу: как банк Ротенбергов переживает санкции*, „Forbes”, 13.04.2015, <http://www.forbes.ru/finansy/igroki/285505-plata-za-druzhbu-kak-bank-rotenbergov-perezhivaet-sanktsii>

⁵⁰ Więcej na ten temat zob. В. Лебедева, *СМП Банк получил 16 млрд рублей прибыли благодаря санации Мособлбанка и торговле бумагами*, dp.ru, 1.09.2015, https://www.dp.ru/a/2015/09/01/SMP_bank_poluchil_16_mlrld/

⁵¹ Por. Decyzja Centralnego Banku Rosji, 23.04.2015, http://www.cbr.ru/press/PR/?file=23042015_151314sbrfr2015-04-23T15_08_08.htm. Więcej informacji na temat zob. banki.ru, *ЦБ облегчил доступ к пенсионным деньгам для банков, находящихся под санкциями Запада*, 24.04.2015, <http://www.banki.ru/news/lenta/?id=7949942>

Jak donoszą rosyjskie media, administracja państwowa wsparła Bank Rossija i SMP Bank również skierowaną do państwowych koncernów nieformalną rekomendacją przenoszenia do nich rachunków finansowych. W konsekwencji w kolejnych miesiącach klientami tych banków zostały takie spółki jak RusGidro czy Rossieti. SMP Bank znacznie zwiększył również portfel kredytów dla administracji regionalnej, w 2014 roku bank ten wygrał 400 konkursów rozpisanych przez władze regionalne na łączną sumę 12,5 mld rubli, tj. ponad 320 mln USD (rok wcześniej wygrał 292 przetargi o wartości 4,5 mld rubli, tj. ok. 141 mln USD). Państwo zgodziło się przy tym na modyfikację warunków przetargu, uznając ratingi banków sprzed sankcji (skutkiem restrikcji było również cofnięcie bankom ratingów). Efektem tych decyzji był wzrost portfela kredytowego banku w 2014 roku o 20 mld rubli (tj. ok. 0,5 mld USD)⁵². Ponadto w marcu 2014 roku prezydent Władimir Putin demonstracyjnie otworzył w Banku Rossija rachunek, na który przelewane jest jego wynagrodzenie.

Dodatkowo, pomimo ogólnego trendu zaostrzania warunków dostępu rosyjskich banków do operacji z publicznymi środkami finansowymi, rosyjski rząd zdecydował o dopuszczeniu SMP Banku i Banku Rossija do tego typu operacji. Podpisane 28 października 2017 roku przez premiera Dmitrija Miedwiediewa rozporządzenia zezwoliły na rozmieszczenie w Banku Rossija i SMP Banku środków zarezerwowanych na obowiązkowym funduszu ubezpieczeniowym od nieszczęśliwych wypadków w przemyśle i chorób zawodowych; ponadto Bank Rossija otrzymał możliwość przyjmowania środków budżetu federalnego, zaś SMP Bank – wolnych środków koncernów państwowych⁵³.

⁵² Więcej na ten temat zob. А. Вержбицкий, *Импортозамещение*, „Forbes”, 3.04.2015, <http://www.forbes.ru/forbes/issue/2015-04/283043-importozameshchenie>

⁵³ Por. Rozporządzenia rządu Federacji Rosyjskiej, 27.11.2017, <http://publication.pravo.gov.ru/Document/View/0001201710310025>. Więcej na ten temat zob. Т. Воронова, С. Бочарова, *Банки Ковальчука и Ротенбергов допущены до государственных денег*, „Ведомости”, 1.11.2017, <https://www.vedomosti.ru/finance/articles/2017/11/01/740158-banki-druzei>

Ważnym wsparciem dla rosyjskiego sektora bankowego, zwłaszcza banków objętych sankcjami, było utworzenie przez Centralny Bank Rosji narodowego systemu obsługi kart płatniczych. System ten powołany został w 2014 roku do obsługi wszystkich transakcji realizowanych w Rosji kartami płatniczymi, w tym za pomocą międzynarodowych kart Visa czy MasterCard (zaczął je obsługiwać w połowie 2015 roku). Dzięki temu rosyjskie banki odłączone od międzynarodowych systemów (Bank Rossija, SMP Bank czy banki obsługujące Krym) nadal mogły wykorzystywać zagraniczne karty w transakcjach wewnątrzrosyjskich. System narodowy wypuścił ponadto rosyjską kartę płatniczą MIR⁵⁴. Dzięki umowom z dużymi światowymi systemami płatniczymi, tj. MasterCard czy JCB, umożliwiającymi wypuszczanie kart pod podwójną marką, karta MIR może być obsługiwana zarówno w Rosji, jak i za granicą. W konsekwencji karta ta jest szczególnie popularna na Krymie (Bank Rossija jest jednym z ważniejszych podmiotów na tym rynku)⁵⁵.

4. Podatkowe rekompensaty dla oligarchów

Szczególne znaczenie dla biznesmenów z najbliższego otoczenia prezydenta objętych personalnymi sankcjami ograniczającymi możliwość podróżowania miało przyjęcie ustawy zwalniającej te osoby z płacenia podatków w Rosji. Dokument, nazwany przez media „ustawą Timczenki”, został przyjęty w trybie pilnym w kwietniu 2017 roku⁵⁶. Zgodnie z nowym prawem osoba fizyczna

⁵⁴ Do końca 2017 roku wydanych zostało ponad 30 mln kart MIR; wydaje je ok. 150 rosyjskich banków.

⁵⁵ Bank jako jeden z nielicznych rosyjskich banków zaangażował się w kluczową dla Kremla obsługę finansową Krymu, w tym stacjonujących tam wojskowych służących we Flocie Czarnomorskiej, stał się również udziałowcem lotniska w Symferopolu i zaangażował się w jego rozbudowę. Rosyjskie państwowe banki nie decydowały się na taką działalność, obawiając się rozszerzenia zachodnich sankcji.

⁵⁶ Odpowiednie przepisy dotyczące zwolnień podatkowych dla oligarchów objętych sankcjami zostały dopisane do rządowego projektu ustawy o wprowadzeniu poprawek do 23 rozdziału Kodeksu podatkowego Federacji Rosyjskiej (który

objęta sankcjami państwa trzeciego, zmuszona do przebywania w Rosji co najmniej 183 dni w roku (co zgodnie z rosyjskim prawem podatkowym zobowiązuje do płacenia podatków w Federacji Rosyjskiej) może uniknąć płacenia podatków w Rosji, jeśli przedstawi dokument potwierdzający, że jest rezydentem podatkowym innego państwa. Wymagany dokument powinien przy tym jedynie informować o włączeniu na listę podatników w państwie trzecim, nie zaś potwierdzać opłacenia podatków, co *de facto* umożliwia nadużycia i unikanie płacenia podatków w ogóle. Ustawa ta zaczęła obowiązywać ze wsteczną datą, pozwala bowiem ubiegać się o zwrot podatków zapłaconych od 2014 roku. Wprowadzając to rozwiązanie prawne, rosyjski rząd nie przedstawił wyliczenia, ile ustawa ta może kosztować budżet państwa, odmówił również informowania, kto skorzystał z nowych przepisów.

5. Pośrednie mechanizmy państwowego wsparcia

Kontrolowany przez Kowalczuka za pośrednictwem Banku Ros-sija koncern medialny Narodowa Grupa Medialna (NMG)⁵⁷ stał się jednym z głównych beneficjentów nowych regulacji prawnych dotyczących rosyjskiego sektora medialnego, w tym ustawy z 2014 roku ograniczającej do 20% udziały zagranicznych inwestorów w koncernach medialnych w Rosji. NMG wykorzystwała

początkowo w ogóle tego tematu nie dotyczył) w połowie marca 2017 roku, w trakcie drugiego czytania. Wniesione przez deputowanych poprawki *de facto* całkowicie zmieniły kształt rządowego projektu, w tym główne jego założenie mówiące o tym, że wprowadzenie przepisów w życie nie będzie skutkowało kosztami dla budżetu państwa.

⁵⁷ Narodowa Grupa Medialna powstała w 2008 roku w rezultacie połączenia aktywów medialnych Banku Rossija, spółki Sogaz, koncernu naftowego Surgutnieftgaz i biznesmena Aleksieja Mordaszowa. Aktualna struktura własnościowa NMG nie jest znana. Przewodniczącą Rady Dyrektorów jest Alina Kabajewa, którą rosyjskie media uważają za partnerkę prezydenta Władimira Putina; a jednym z członków Rady jest Kirił Kowalczuk (krewny Jurija Kowalczuka). NMG jest m.in. udziałowcem trzech niekodowanych kanałów telewizyjnych w Rosji, posiada: 25% udziałów w najpopularniejszym w kraju Kanale Pierwszym (w 2016 roku miał on 11,5% udziałów w rynku); 82% w REN TV (6% w rynku) i 72,4% Kanale Piątym (5,9% w rynku). Koncern kontrolowany przez Kowalczuka jest ponadto właścicielem gazety „Izwestia” (100%).

położenie inwestorów zagranicznych zmuszonych do pozbycia się większości rosyjskich aktywów (do 1 lutego 2017 roku), przejmując znaczną część tych aktywów⁵⁸ – jak donoszą rosyjskie media – bez nakładów finansowych. NMG miała przejmować te aktywa, w zamian gwarantując zagranicznym partnerom możliwość pozostania na rosyjskim rynku, uzyskanie częstotliwości nadawczych, dostosowanie się do nowych rosyjskich wymagań prawnych oraz wsparcie administracyjne⁵⁹.

⁵⁸ NMG poprzez spółkę Media Alians (posiada w niej 80% udziałów) przejęła kontrolę nad nadawanymi w Rosji 11 kanałami telewizyjnymi amerykańskiego Discovery i 3 kanałami grupy Turner (w tym CNN). NMG przejęła również 80% udziałów w spółce posiadającej 12 rosyjskojęzycznych wersji kanałów szwedzkiego holdingu Viasat. Dzięki tym przejęciom w 2016 roku udział NMG na rynku płatnej telewizji w Rosji wzrósł do 20%.

⁵⁹ Więcej na temat zob. К. Бolečкая, *НМГ собрала 20% рынка платного ТВ*, „Ведомости”, 2.02.2016, <https://www.vedomosti.ru/technology/article-s/2016/02/03/626532-nmg-platyaschi-zritelei>

IV. KONSEKWENCJE SANKCJI DLA PRZYJACIÓŁ PREZYDENTA I RELACJI WŁASNOŚCIOWYCH W ROSJI

Dokładne oszacowanie strat poniesionych w wyniku sankcji przez czterech biznesmenów z najbliższego otoczenia prezydenta Putina: Giennadija Timczenkę, braci Arkadija i Borysa Rotenbergów oraz Jurija Kowalczuka jest bardzo trudne, m.in. ze względu na to, że wiele informacji o operacjach dotyczących ich aktywów pozostaje niejawnych. Dodatkowo zachodnie restrykcje nałożyły się na kryzys gospodarczy w Rosji, który również wpłynął niekorzystnie na wyniki rosyjskich przedsiębiorstw. Odseparowanie tych dwóch czynników jest w zasadzie niemożliwe. Z rankingów „Forbes” wynika, że łączna wartość aktywów przez nich posiadanych zmniejszyła się od lutego 2014 roku do kwietnia 2015 roku o ponad 1/3 – do 14,2 mld USD.

W związku z sankcjami biznesmeni ci musieli zredukować do minimum swoje zagraniczne aktywa i przenieść je pod rosyjską jurysdykcję. Zarówno oni sami, jak i aktywa do nich należące, stali się „toksyczni”, tj. obciążeni zwiększonym ryzykiem. Mimo że większość z nich podlegała jedynie restrykcjom amerykańskim, to jednak biznes międzynarodowy podchodził do nich z dystansem, nie chcąc narazić swoich interesów z amerykańskimi (czy europejskimi) partnerami. W rezultacie mieli problemy z dostępem do technologii i kapitału. Sankcje okazały się dla rosyjskiej elity bolesne nie tylko finansowo, ale również ze względu na trudno mierzalne straty pozamaterialne, w tym wizerunkowe i prestiżowe. Straty te były związane z koniecznością przeniesienia się do Rosji i ograniczeniami w podróżowaniu, a w konsekwencji utratą międzynarodowej pozycji.

Podjęte przez rosyjskich oligarchów operacje finansowe pozwoliły na ograniczenie strat za granicą, większość ich aktywów nie została zamrożona albo udało je się w miarę szybko wyprowadzić spod zachodnich restrykcji. Kluczowe znaczenie dla skali strat

poniesionych przez oligarchów miała koncentracja ich zagranicznych aktywów w Europie. Dzięki znacznie łagodniejszej europejskiej polityce sankcyjnej w porównaniu z amerykańską rosyjscy oligarchowie nadal mogli prowadzić biznes zagraniczny bezpośrednio (jak Borys Rotenberg czy Giennadij Timczenko) lub wykorzystując pośredników (krewnych, partnerów biznesowych). Tropienie transakcji mających na celu obchodzenie sankcji i przeciwdziałanie takim procederom okazało się bardzo trudne i wymagało dużej determinacji państw zachodnich ze względu na niejasną strukturę właścicielską wielu firm i dynamiczny proces zmiany udziałowców.

Wymierzenie sankcji w osoby stanowiące trzon elity kremłowskiej, przy tym najprawdopodobniej odpowiadające również za prywatny majątek samego prezydenta i jego najbliższych, spowodowało, że Kreml od początku bardzo silnie angażował się we wsparcie dla wybranych osób objętych sankcjami, tak aby zrekompensować im choć część strat. W ostatnich czterech latach odtwarzanie stanu majątkowego biznesmenów z najbliższego otoczenia prezydenta Putina miało charakter skoordynowanej polityki państwa. We wsparcie dla nich zaangażowała się administracja publiczna i legislatura, wprowadzając stosowne rozporządzenia i ustawy, oraz koncerty państwowe – głównie poprzez system zamówień publicznych. Ambitne programy inwestycyjne korporacji państwowych realizowane były głównie przez wybrane firmy prywatne. Redystrybucja środków publicznych następowała w wąskim gronie elity i firm przez nią kontrolowanych na podstawie decyzji politycznych, niemalże z całkowitym pominięciem mechanizmów konkurencji. Dodatkowo oligarchowie objęci sankcjami uzyskali możliwość zwolnień podatkowych w Rosji. W zamian jednak zobowiązani byli włączać się w kluczowe dla Kremla projekty w Rosji, m.in. rozwój Krymu (np. w budowę mostu łączącego Rosję z półwyspem czy obsługę bankową operacji finansowych na Krymie).

Oligarchowie otrzymywali wsparcie państwa mimo pogarszania się poziomu życia obywateli w Rosji i spadku realnych dochodów,

a w wielu przypadkach nawet kosztem społeczeństwa, co niejednokrotnie wywoływało niezadowolenie społeczne. Przykładem było wprowadzenie systemu opłat drogowych Płaton przez firmę Igora Rotenberga, co wywołało sprzeciw kierowców ciężarówek w całym kraju. Mimo masowych protestów przewoźników drogowych władze nie wycofały się ze swoich decyzji, co było demonstracją priorytetów Kremla, który skoncentrowany jest na zaspokajaniu ambicji rosyjskiej elity, narażając się nawet na bunt społeczne.

Dzięki podjętym operacjom finansowym oraz wsparciu Kremla wartość aktywów osób z najbliższego otoczenia prezydenta w ostatnich latach rosła, przy czym obecnie w znakomitej większości ich aktywa skoncentrowane są na terytorium Rosji. Z analizy rankingów „Forbes”, bazujących na oficjalnych informacjach dotyczących majątków 200 najbogatszych Rosjan wynika, że majątek Giennadija Timczenki na początku czerwca 2018 roku wart był 16,8 mld USD, tj. więcej (o 3,5 mld USD) niż przed nałożeniem sankcji i kryzysem. Aktywa rodziny Rotenbergów łącznie zostały wycenione zaś na 4,87 mld USD, o 0,8 mld USD mniej niż przed kryzysem, ale w ciągu ostatnich dwóch lat systematycznie rosły. Jurij Kowalczyk dysponujący w czerwcu 2018 roku majątkiem w wysokości 1,24 mld USD również odrabia straty, choć nadal jego majątek jest wart mniej niż przed kryzysem (1,4 mld USD w lutym 2014 roku).

Na szczególne wsparcie finansowe państwa mogli jednak liczyć jedynie wybrani oligarchowie z najbliższego otoczenia prezydenta. Choć nawet i oni nie mogli być tego pewni, czego demonstracją była deklaracja lojalności złożona prezydentowi przez Timczenkę w sierpniu 2014 roku. W wywiadzie prasowym zapowiedział on, że gotów jest oddać swój majątek państwu, jeśli zajdzie taka potrzeba⁶⁰. Z jednej strony był to wyraz pełnej lojalności biznes-

⁶⁰ Zob. *Если понадобится, завтра же передам все государству. Или на благотворительность* – wywiad z Timczenką, „Комсомольская правда”, 4.08.2014, <https://www.kp.ru/daily/26264.5/3142757/>. Podobną deklarację wierności Kremlowi złożył w 2007 roku, po aferze Jukosu, jeden z najbogatszych

mena wobec Kremla, z drugiej – świadomości, że nie ma faktycznych gwarancji utrzymania aktywów w Rosji, jeśli władza lub bardziej wpływowy członek elity ich zażąda. Pokazał to przykład Władimira Jakunina, również bardzo bliskiego prezydenckiego współpracownika, objętego zachodnimi sankcjami, który w połowie 2015 roku w niejasnych okolicznościach stracił kontrolę nad Rosyjskimi Kolejami – państwowym przedsiębiorstwem, którym zarządzał przez ponad 10 lat⁶¹.

Wsparcie, jakie otrzymali oligarchowie z najbliższego otoczenia Putina w pierwszych latach obowiązywania sankcji, kontrastuje z dość powściągliwą reakcją rosyjskich władz na kłopoty finansowe, w jakie popadli rosyjscy miliarderzy (w tym Oleg Deripaska czy Wiktor Wekselberg) objęci nowymi, eksterytorialnymi sankcjami USA w kwietniu 2018 roku⁶². Mimo że sankcje okazały się poważnym ciosem dla firm należących do tych oligarchów, co wywołało panikę na rosyjskim rynku giełdowym i walutowym, Kreml zwlekał ze wsparciem dla nich⁶³. Ponadto pozwolił, aby

rosyjskich oligarchów Oleg Deripaska: „If the state says we need to give it up, we'll give it up. I don't separate myself from the state. I have no other interests” – K. Hille, *Oleg Deripaska, Russian oligarch under siege for Putin ties*, „Financial Times”, 4.05.2018, <https://www.ft.com/content/08f230b0-4dfb-11e8-8a8e-22951a2d8493>

- ⁶¹ Rosyjskie media sugerują, że miał on zbyt natęrczywie domagać się państwowych dotacji z funduszy rezerwowych, ignorując kłopoty finansowe, w jakich znalazła się rosyjska gospodarka. Mimo utraty stanowiska zdołał zachować znaczną część swojego majątku. Więcej zob. K. Chawryło, *Dymisja szefa Rosyjskich Kolei – memento dla elity*, „Analizy OSW”, 26.08.2015, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2015-08-26/dymisja-szefa-rosyjskich-kolei-memento-dla-elity>
- ⁶² Oligarchowie objęci sankcjami w kwietniu 2018 roku w większości zbudowali swoje majątki jeszcze w latach 90. Mimo że przez cały okres rządów Władimira Putina starali się udowodniać swoją lojalność i gotowość dzielenia się zasobami, inwestując w ważne dla państwa projekty infrastrukturalne, nie należą do wąskiego grona przyjaciół prezydenta.
- ⁶³ Wiktor Wekselberg otrzymał w maju 1 mld USD kredytu od państwowego Promswiaz'banku na spłatę zadłużenia wobec zagranicznych banków, aby nie dopuścić do utraty kontroli nad aktywami, które stanowiły zastaw tego długu. Zob. Д. Коржова, Ренова Вексельберга погасила кредиты в западных банках на \$1 млрд, „Ведомости”, 20.05.2018, <https://www.vedomosti.ru/business/articles/2018/05/20/770058-renova-pogasila-kredit>

państwowe podmioty (bank VTB, Awtowaz), stosując się do amerykańskich sankcji, wstrzymywały współpracę z tymi koncernami, co jeszcze bardziej pogarszyło ich sytuację⁶⁴.

Elastyczny przepływ aktywów pomiędzy poszczególnymi osobami należącymi do rosyjskiej elity, i to zarówno pomiędzy prywatnymi biznesmenami, jak i państwowymi koncernami (np. Gazprom, VTB), który już nastąpił w wyniku sankcji i prób minimalizowania strat, jest dowodem na ścisłą symbiozę i zacierające się granice między kapitałem prywatnym i państwowym w Rosji. Dalszemu umacnianiu dominującej pozycji państwa w rosyjskiej gospodarce towarzyszy rozwój wybranych firm prywatnych korzystających na współpracy z państwowymi korporacjami. W konsekwencji jeszcze bardziej zwiększyła się nietransparentność dotycząca faktycznych beneficjentów aktywów w Rosji.

Zachodnie sankcje paradoksalnie miały również pozytywne konsekwencje dla Kremla, pozwalały bowiem na dalsze zwiększenie kontroli nad członkami rosyjskiej elity biznesowej. Na skutek restrykcji oligarchowie zmuszeni zostali do zamieszkania na stałe w Rosji i przeniesienia większości aktywów pod rosyjską jurysdykcję. Wpisało się to w politykę „deofszoryzacji” prowadzoną przez Kreml, polegającą na skłonieniu rosyjskiego biznesu do zaprzestania ukrywania kapitału w rajach podatkowych i jego przeniesienia do Rosji. W konsekwencji zależność biznesu od Kremla zwiększyła się.

Zachodnie restrykcje wzmocniły ponadto kremłowską politykę samoizolacji Rosji będącą skutkiem paranoicznej wręcz obawy obecnej elity przed zewnętrznym, zachodnim zagrożeniem dla utrzymania przez nią władzy. Przejawem tego był zakaz importu towarów rolno-spożywczych z Zachodu i polityka zastąpnienia

⁶⁴ Bank VTB w maju 2018 roku poinformował, że wstrzymał współpracę z należącym do Deripaski koncernem Rusal i nie zamierza mu udzielać nowych kredytów. Koncern samochodowy Awtowaz poinformował natomiast, że poszukuje nowych dostawców aluminium, którzy mogliby zastąpić Rusal.

importu produkcją rodzimą, co również sprzyjało redystrybucji publicznych środków finansowych w postaci subsydiów i tanich kredytów do wybranych firm, a także dalszemu ograniczaniu konkurencji na rynku wewnętrznym ze strony zagranicznych towarów i usług (czego beneficjentami były również spółki rolno-spożywcze Timczenki).

W ostatnich trzech latach Kreml, mimo licznych zabiegów, nie tylko nie zdołał doprowadzić do złagodzenia sankcji, ale swoimi działaniami sprowokował ich zaostrenie, przede wszystkim przez USA⁶⁵. Przy tym polityka Waszyngtonu wobec Rosji stała się znacznie mniej przewidywalna, a wprowadzane kolejne restrykcje są coraz bardziej dotkliwe dla rosyjskiego biznesu, co zwiększa zagrożenie dla stabilności rosyjskiej gospodarki. Jednocześnie Moskwa ze względu na znaczącą asymetrię – na niekorzyść Rosji – w rosyjsko-amerykańskich stosunkach gospodarczych ma bardzo ograniczone możliwości skutecznej odpowiedzi w wymiarze ekonomicznym na politykę sankcyjną USA. Demonstracją tego są zapisane w ustawie o kontrsankcjach środki odwetowe, jakie Rosja może zastosować wobec Waszyngtonu, czy propozycja karania (pozbawieniem wolności i/lub grzywną) za stosowanie się do amerykańskich sankcji⁶⁶. Wprowadzenie tych zapisów w życie znacznie mocniej uderzyłoby w rosyjską gospodarkę aniżeli

⁶⁵ Więcej zob. I. Wiśniewska, S. Kardaś, *Ustawa o amerykańskich sankcjach przeciwko Rosji*, „Analizy OSW”, 4.08.2017, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2017-08-04/ustawa-o-amerykanskich-sankcjach-przeciwko-rosji>; I. Wiśniewska, *Sankcyjny poker Waszyngtonu. Rosja w oczekiwaniu na amerykańskie decyzje*, „Komentarze OSW”, 5.02.2018, [https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2018-04-11/proba-sil-eskalacja-kryzysu-w-stosunkach-rosyjsko-amerykanskich](https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2018-02-05/sankcyjny-poker-waszyngtonu-rosja-w-oczekiwaniu-na-amerykanskie- oraz M. Menkiszak, Próba sił. Eskalacja kryzysu w stosunkach rosyjsko-amerykańskich, „Komentarze OSW”, 11.04.2018, <a href=)

⁶⁶ Większość ekonomicznych środków odwetowych, sugerowanych przez parlament w trakcie debaty nad ustawą, znacznie bardziej uderzała w rosyjską gospodarkę niż w amerykańską. Zob. I. Wiśniewska, *Demonstracyjna odpowiedź Rosji na amerykańskie sankcje*, „Analizy OSW”, 23.05.2018, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2018-05-23/demonstracyjna-odpowiedz-rosji-na-amerykanskie-sankcje>

w amerykańskie interesy. Dlatego rosyjskie władze starają się przede wszystkim łagodzić negatywne skutki zachodnich sankcji i możliwość ich wdrażania. Rząd Rosji przede wszystkim stara się zapewnić bezpieczeństwo funkcjonowania rosyjskiego sektora siłowego, w tym celu utajnione zostały wszelkie transakcje przedsiębiorstw przemysłu zbrojeniowego czy Ministerstwa Obrony. Ponadto obsługa finansowa całego sektora siłowego została skoncentrowana w jednym banku – państwowym Promswiaz’banku. Rząd zaoferował rosyjskim biznesmenom posiadającym aktywa za granicą specjalne warunki przenoszenia kapitału do Rosji i inwestowania go.

Analizując koszty i konsekwencje sankcji dla Rosji, a także dotychczasową rosyjską odpowiedź na nie, można się spodziewać, że Kreml w najbliższym czasie będzie kontynuować zabiegi, których celem jest niedopuszczenie do synchronizacji polityki sankcyjnej USA i UE wobec Rosji. Moskwa, demonstrując gotowość do współpracy z europejskimi partnerami i jednocześnie grając na różnicach interesów między państwami europejskimi oraz między Waszyngtonem a Brukselą, będzie zabiegać nie tylko o nierozszerzanie europejskich sankcji, ale także o ich złagodzenie. Unia Europejska pozostaje bowiem dla Moskwy najważniejszym partnerem gospodarczym.

Jednocześnie Kreml będzie próbował uniknąć dalszej eskalacji konfliktu z USA, czemu służyć ma kolejne spotkanie Putin-Trump, o które zabiega Moskwa. Najwyraźniej Kreml ciągle liczy, że obaj prezydenci są w stanie nawiązać specjalne relacje personalne, dzięki którym uda się przekonać amerykańskiego prezydenta, aby jego administracja zrezygnowała z zaostrzania polityki sankcyjnej wobec Rosji, co dodatkowo wzmocniłoby wewnętrzny polityczny konflikt w amerykańskiej elicie.

Dalsze rozszerzanie amerykańskich sankcji mogłoby bowiem okazać się poważnym ciosem dla rosyjskiej gospodarki, co zdemontowało objęcie amerykańskimi restrykcjami Rusalu i Olega

Deripaski w kwietniu 2018 roku. Rosja dopiero zaczyna wychodzić z kryzysu finansowego, mimo wzrostu cen ropy nie zdołała jeszcze odbudować zasobów finansowych i nie jest w stanie pomóc wszystkim zagrożonym oligarchom (na liście USA znajduje się ok. 100 rosyjskich miliarderów). Można się zatem spodziewać, że nowa fala represjonowanych przez Waszyngton rosyjskich oligarchów, z których większość zbudowała majątki jeszcze w latach 90., nie będzie mogła liczyć na podobne wsparcie państwa, jakie otrzymali przyjaciele prezydenta Putina. Kreml może wręcz próbować wykorzystać kłopoty rosyjskich oligarchów do odebrania im części aktywów i nowej fali podziału własności w Rosji. Deripaska już wycofał się z zarządu należących do niego spółek, rozważa również zredukowanie swoich udziałów w nich, część najprawdopodobniej trafi w ręce podmiotów państwowych⁶⁷.

Ograniczone możliwości ekspansji zagranicznej rosyjskiego biznesu i kolejne sankcje wobec oligarchów mogą prowadzić do wzrostu rywalizacji między członkami elity o rosyjskie aktywa, przy czym grono potencjalnych beneficjentów coraz bardziej się zawęża.

IWONA WIŚNIEWSKA

⁶⁷ В. Петлевой, П. Трифонова, *Дерипаска снизит долю в Еп+ из-за санкций*, „Ведомости”, 27.04.2018, <https://www.vedomosti.ru/business/article-s/2018/04/27/768154-deripaska-snizit-v-iz-za>